

PAP-RADIO-INF-WK-TELEFONEM
RADIO-INF-WK-TELEFONEM
INF-WK-TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WK-TELEFONEM
RADIO-INF-WK-TELEFONEM
INF-WK-TELEFONEM-PAP-RADIO

„Tysiąc lat Polski”
Na półkach księgarskich ukazało się w Toruniu broszury promujące Władysława Gomułkę „1000 lat Polski”, ogłoszone na uroczystej sesji Sejmu w dn. 21 lipca br. Edycja przemówienia ilustrowana jest materiałami dokumentalnymi i zdjęciami.

Protokół o współpracy
W dniach od 31 października do 6 listopada obradowała w Pekinie 15 sesja radziecko-chińskiej komisji do spraw współpracy naukowej i technicznej. W wyniku obrad podpisano protokół o współpracy naukowej i technicznej Związku Radzieckiego i Chin na drugie półrocze 1966 r. i pierwsze półrocze roku 1967.

„Lunar-Orbiter 2”
Z bazy raketowej im. Kennedy’ego wystrzelono w niedzielę w godzinach wieczornych kosmiczne laboratorium fotograficzne „Lunar-Orbiter 2”. Ma ono wejść na orbitę okołoksiężycową w czwartek.

Powrót Makariosa
Prezydent Cypru arcybiskup Makarios powrócił do Europy po wielotygodniowej podróży po krajach Ameryki Łacińskiej. Obecnie przebywa on w Grecji, gdzie przeprowadza rozmowy z przedstawicielami rządu tego kraju.

Wstrząs w Jugosławii
Stacja sejsmologiczna w Titogradzie zarejestrowała w niedzielę w późnych godzinach popołudniowych wstrząs podziemny o słabej mocy. Epicentrum trzęsienia ziemi znajdowało się w odległości 20 kilometrów od Titogradu — stolicy Czarnogóry. Ofiar w ludziach ani szkód materialnych nie zanotowano.

23 ofiary śmiertelne
Kleska żywiołowa powodzi, która nawiedziła obszary Austrii w ub. piątek i w nocy z piątku na sobotę, spowodowała 23 ofiary śmiertelne. Wśród ofiar jest 8 dzieci.

Tragiczne dwa dni
W sobotę i w niedzielę Komenda Główna MO zanotowała na terenie kraju 23 wypadki drogowe, w których zginęło 15 osób, a 13 odniosło rany (dane te nie uwzględniają mniejszych wypadków). Najwięcej kraks spowodowali kierowcy samochodów osobowych i piesi.

Propozycje Chile
Rząd chilijski zakomunikował oficjalnie o swej gotowości do rokowań z innymi krajami Ameryki Łacińskiej mających na celu ograniczenie zbrojeń na tym kontynencie — donosi korespondent Agencji Tanjug. Chilijski minister spraw zagranicznych Valdes podkreśla, że porozumienie w tej sprawie umożliwiłoby krajom Ameryki Łacińskiej zwrócenie głównej uwagi na rozwój ekonomiczny.

Znaczne straty wojsk USA w bitwie pod Tay Ninh

Sajgoński korespondent AP donosi, że w niedzielę zakończyły się 4-dniowe zacięte walki między wojskami amerykańskimi i rządowymi, a partyzantami, pod Tay Ninh w Wietnamie Południowym.

Korespondent określa te walki jako jedno z najbardziej krwawych w toku obecnej wojny wietnamskiej i podaje, że 9 spośród uczestniczących w nich kompanii sojuszników doznało ciężkich strat w tym 3 spośród nich stanowiły kompanie amerykańskie.

VNA donosi, że oddziały partyzyczne zatopili 1 bm. amerykański poławiacz min na rzece Long Tau, łączącej Saigon z morzem. Jest to już dzie wiatu zatopiona lub uszkodzona jednostka na tej rzece.

10-17 bm. Tydzień Studenta

Obchodzony na świecie w dniach 10-17 listopada Tydzień Studenta przebiegać będzie w naszym kraju pod znakiem podsumowania udziału młodzieży akademickiej w obchodach 1000-lecia państwa polskiego, popularyzacji postępowych i rewolucyjnych tradycji ruchu studenckiego, solidarności z narodem i młodzieżą walczącą w Wietnamie. W br. Tydzień zbiega się z 20-leciem Międzynarodowego Związku Studentów.

W Łodzi planowane jest ogólno-polskie seminarium poświęcone postępowym i rewolucyjnym tradycjom polskiego ruchu studenckiego. W tym samym mieście odbędzie się akademia z okazji 20 rocznicy powstania Międzynarodowego Związku Studentów. (PAP)



Rok XXII Poznań Cena 50 gr
Wyd. A wtorek, 8. XI. 1966 r. Nr 265 (7072)

MŁODZI NA ROZSTAJACH

— pod takim hasłem rozpoczęliśmy w październiku dyskusję, którą zapoczątkował cykl artykułów dziennikarskich. Celem dyskusji jest przedstawienie wszystkich przyczyn demoralizacji niektórych kręgów młodzieży oraz poszukiwanie sposobów usunięcia tych przyczyn. Zastanawiamy się nad tym, w jakiej mierze przyczyny te tkwią w rodzinie, w szkole, w zakładzie pracy, w organizacjach społecznych, w różnego rodzaju instytucjach.

Wzywaliśmy naszych czytelników do wzięcia udziału w dyskusji, która powinna затoczyć jak najszerze kręgi, odzew był natychmiastowy i duży. Mamy już w ręce kilkadziesiąt listów, które zaczynamy publikować. Zachęcamy w dalszym ciągu wszystkich, którzy mają uwagi i propozycje na temat młodzieży, do pisania do nas pod hasłem „Młodzi na rozstajach”. Prosimy o ograniczanie wypowiedzi do 2 stron maszynopisu, chcemy bowiem umożliwić publiczną wypowiedź w gazecie jak największej liczbie czytelników.

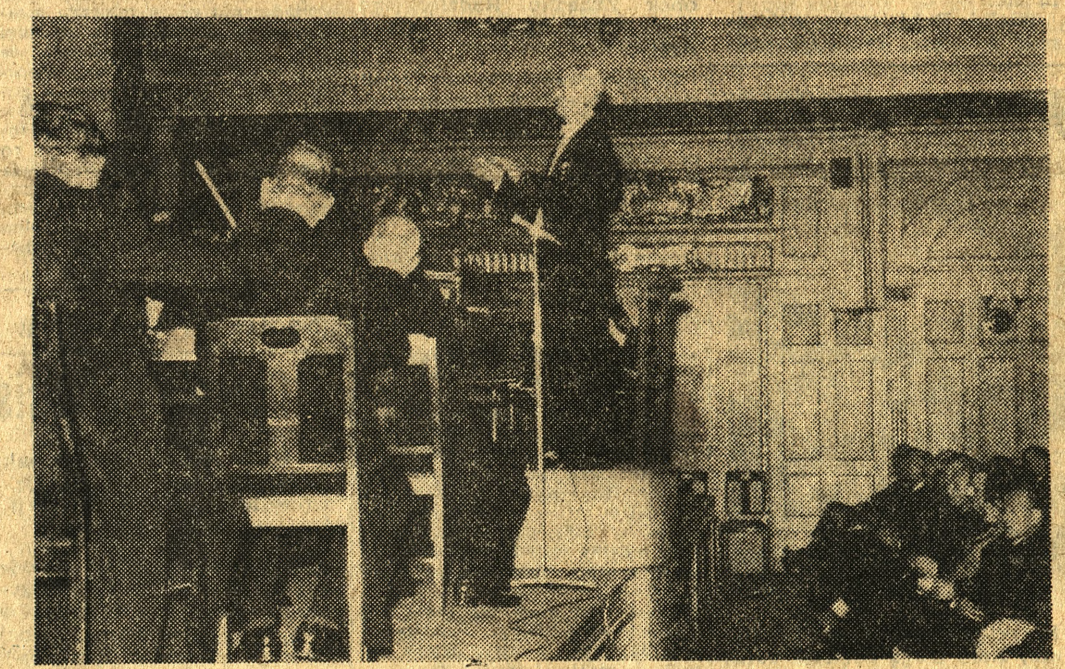
Dziś na str. 3 publikujemy pierwsze wypowiedzi czytelników.

Uroczysty koncert w Warszawie

7 bm. w 49 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, staraniem KC i KW PZPR odbył się w Sali Kongresowej w Warszawie uroczysty koncert.

Witani gorącymi oklaskami przybyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Władysław Gomułka, Edward Ochab, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzejowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Adam Rapacki, Ryszard Strzelecki, Eugeniusz Szyr, Franciszek Waniołka, Mieczysław Jagielski, Piotr Jaroszewicz, Stanisław Kulczyński, Bolesław Podedworny, Witold Jaroński, Artur Starewicz, Józef Tejchma, Władysław Wicha, Józef Ożga-Michalski, Zenon Nowak oraz gospodarze stolicy — Sta

Dokończenie na str. 2



„Klucz do nowoczesności”

Ankieta „Trybuna Ludu”

Od kilku tygodni „Trybuna Ludu” publikuje opinie swych czytelników w ramach nowej ankiety, poświęconej tym razem problemowi usprawnienia pracy zaplecza naukowo-technicznego przemysłu.

Gazeta zamieściła już ok. 30 wypowiedzi zarówno pracowników instytucji, biur konstrukcyjnych, jak zakładów produkcyjnych. Główna uwaga uczestników ankiety skupia się na problemie wykorzystania dorobku zaplecza w praktyce przemysłowej, w podnoszeniu poziomu nowoczesności produkcji. Wyssuwa się w tej mierze szereg cennych wniosków.

Ankieta „Trybuna Ludu” trwać będzie do końca grudnia br. Redakcja na nagrody i wyróżnienia przeznacza 70 tys. złotych. Trzy pierwsze nagrody wynoszą po 4 tys. złotych. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM w dn'u 8 bm. przewidyuje się zachmurzenie duże z lokalnymi opadami mżawki. Temperatura ok. 10 st. Wiatry słabe.

Wielkie święto Kraju Rad

Defilada wojskowa na Placu Czerwonym

W poniedziałek o godz. 10 czasu moskiewskiego na Placu Czerwonym w Moskwie rozpoczęła się defilada wojsk garnizonu moskiewskiego na cześć 49 rocznicy Rewolucji Październikowej. Defiladę przyjął minister obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego Malinowski, zaś dowodził nią — pierwszy zastępca dowódcy wojsk moskiewskiego okręgu wojskowego generał-lejtnant Iwanowski.

Na trybunach zajęli miejsca przedstawiciele społeczeństwa radzieckiego, lotnicy — kosmonauci, członkowie licznych delegacji zagranicznych, dyplomaci. Oklaskami powitano wstępujących na trybunę Mauzoleum Lenina — Leonida Breżniewa, Aleksieja Kosygina, Nikołaja Podgornego i innych przywódców partii komunistycznej i kierowników rządu radzieckiego.

Po dokonaniu przeglądu wojsk marszałek Malinowski wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że państwo radzieckie w swej polityce zagranicznej stanowi i konsekwentnie prowadzi kurs mający na celu umocnienie jedności i zespolenie krajów socjalizmu, poparcie walki narodo-wyzwoleńczej i rozwój współpracy z młodymi i rozwijającymi się państwami.

Po odegraniu Międzynarodówki rozpoczęła się defilada wojskowa.

W końcowej części defilady pokazano wojska raketowe. Moskwićanie zobaczyli m. in. tzw. przeciwrakiety — rakiety przeznaczone do przechwytywania pocisków balistycznych przeciwnika. Zasięg działania przeciwrakiet wynosi od kilkudziesięciu do kilkuset kilometrów.

Na specjalnych pojazdach gasienicowych zademonstrowano także rakiet balistyczne okrętów podwodnych. Rakiety te mogą zniszczyć wielkie obiekty na morzu i w głębi lądu. Na Placu Czerwonym jako ostatnie pojawiły się najpotężniejsze rakiet orbitalne o zasięgu dochodzącym do 20 tys. kilometrów. Te olbrzymie odległość mogą pokonać w ciągu zaledwie 40 min.

W przemówieniu okolicznościowym Jerzy Kusiak przypomniał, że 49 lat, które mijają od chwili

Po defiladzie wojskowej przed Mauzoleum Lenina przeszła kolumna sportowców.

UROCZYSTOŚCI ZŁOŻENIA WIENCÓW

W poniedziałek przedstawiciele PZPR i stronnictw politycznych, władz państwowych, wojska, organizacji społecznych, zakładów pracy i społeczeństwa Warszawy oddali hołd pamięci bojowników o wyzwolenie narodowe i społeczne oraz żołnierzy, którzy oddali swoje życie w walce o wyzwolenie naszego kraju.

Liczne wieniec zostały złożone pod obeliskiem na Cmentarzu — Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich, przy bramie strażnicy na Cytadeli warszawskiej i przy Pomniku Wdzięczności.

AKADEMIA W HANOI

W wielu krajach odbyły się także uroczystości z okazji

Dokończenie na str. 2

KOMITET WOJEWÓDZKI POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ POZNAŃ TOW. JAN SZYDLAK

Droży Towarzysze! Serdecznie dziękujemy Wam i całemu społeczeństwu województwa poznańskiego za serdeczne gratulacje i życzenia w związku z 49 rocznicą Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej. Wielki Październik rozpoczął nową erę w historii ludzkości, erę burzenia kapitalizmu i budownictwa komunizmu. Dał początek epoce tworzenia marksizmu — leninizmu na całym świecie. Osiągnięcia narodów krajów socjalistycznych jaskrawie demonstrują bezsprzeczną przewagę socjalizmu nad dogorywającym systemem kapitalistycznym. Braterska przyjaźń i współpraca między narodami radzieckim i polskim, narodami wszystkich krajów socjalistycznych, stanowią gwarancję osiągnięcia w budownictwie socjalizmu i komunizmu, gwarancję pokoju na całym świecie. Lud pracujący Obwodu Charkowskiego, tak jak i wszyscy ludzie radzieccy, wysoko cenią sobie przyjaźń polsko-radziecką i w przyszłości uczynią wszystko dla umocnienia i dalszego jej rozwoju.

Zyczymy Wam, Droży Towarzysze i wszystkim ludziom pracy województwa poznańskiego dobrego zdrowia, szczęścia i nowych sukcesów w budownictwie socjalistycznym.

SEKRETARZ CHARKOWSKIEGO KOMITETU OBWODOWEGO KP UKRAINY G. WASZCZENKO

Na zdjęciu: fragment sali, podczas uroczystego koncertu, którym społeczeństwo Poznania uczciło 49 rocznicę Rewolucji Październikowej. Fot. - K. Przychodźki

Polsko - kanadyjskie rozmowy

Trzeci dzień wizyty min. Martina w Polsce

Przebywający w Polsce z wizytą oficjalną minister spraw zagranicznych Kanady — Paul Martin złożył w poniedziałek w godzinach rannych wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza.

O godz. 9.30 w Ministerstwie Spraw Zagranicznych rozpoczęły się rozmowy polsko-kanadyjskie.

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął 7 bm. w godzinach popołudniowych ministra Paula Martina.

W czasie wizyty obecny był wicemin. Józef Winiewicz, a ze strony kanadyjskiej — wicemin. Marcel Cadieux i amb. Norman F.H. Berlis.

W pałacyku w Jabłonnie minister spraw zagranicznych Adam Rapacki podejmował śniadaniem swego gościa — min. Paula Martina.

Ze strony polskiej obecni

byli m. in. ministrowie W. Trąpczyński, J. Burakiewicz i L. Motyka. (PAP)

Ostatni dzień pobytu M. Spychalskiego w Austrii

W poniedziałek, ostatniego dnia swej wizyty w Austrii, marszałek Spychalski udał się z Wiednia na teren byłego obozu koncentracyjnego w Mauthausen koło Linzu.

Przed pomnikiem ku czci Polaków, zamordowanych w Mauthausen, stała kompania honorowa. Przed głównym obeliskiem na placu apelowym płonęły znicze i zaciągnięto warty.

Przed obu pomnikami marszałek Spychalski złożył wieniec. (PAP)

Nowy kontrakt eksportowy „HCP”

Zakłady „H. Cegielski” podpisały kontrakt z Jugosławią na dostawę dla stoczni w Splitcie 4 silników okrętowych, głównego napędu. Silniki te o mocy 9600 KM każdy — przeznaczone są do statków budowanych w stoczni jugosłowiańskiej dla armatora pakistańskiego.

Jak informuje Biuro Handlu Zagranicznego Zakładów „H. Cegielski” portfel zamówień „HCP” został już na najbliższe dwa lata wyczerpany. W tym czasie odbiorcami silników wytwarzanych w tych zakładach będą: Dania, India, Jugosławia, NRD, Rumunia i Związek Radziecki. (PAP)

Niepokojący sukces neofaszystów w wyborach do Landtagu Hesji

Boński korespondent PAP, red. J. Roszkowski pisze: obserwowane z wielkim zainteresowaniem i w napięciu (z uwagi na kryzys rządowy w Bonn) wybory niedzielne do parlamentu krajowego Hesji, piątego co do wielkości kraju wchodzącego w skład federacji zachodnioniemieckiej (ponad 3,5 miliona wyborców), przyniosły potwierdzenie ogólnych przewidywań, ale zarazem pewną sensację — wielki sukces neonazistów z NPD.

Wielkie święto Kraju Rad

Dokończenie ze str. 1

49 rocznicy Rewolucji Październikowej. M. in. w Hanoi odbyła się w niedzielę wieczorem uroczysta akademii. Przemówienia wygłosili: zastępca członka Komitetu Centralnego PPW, wiceprzewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Wietnamsko-Radzieckiej, Nguyen Khanh Toan i Herman Titow.

Nguyen Khanh Toan oświadczył, że naród wietnamski wysoko ceni i szczerze dziękuje partii komunistycznej, rządowi i bratniemu narodowi Związkowi Radzieckiemu za sympatię oraz wielką, cenną i skuteczną pomoc dla narodu wietnamskiego. Serdecznie podziękował on również radzieckim specjalistom za pomoc w rozwoju gospodarki narodowej Wietnamu.

DEPESE NK ZSL I CK SD
Naczelny Komitet Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Centralny Komitet Stronnictwa Demokratycznego przesłały do KC KPZR depesze z najserdeczniejszymi pozdrowieniami i życzeniami.

W KREMLOWSKIM PAŁACU ZJAZDÓW

Rząd ZSRR wydał w poniedziałek w kremlofskim Pałacu Zjazdów przyjęcie.

Na przyjęciu obecni byli działacze partyjni i państwo-

Liczono się wprawdzie z tym, iż partia ta uzyska pożądaną liczbę głosów, ale nie spodziewano się tak wyraźnego sukcesu neofaszystów. NPD przeskoczyła pięcioprocentowy próg, który jest warunkiem wejścia partii, uczestniczącej w wyborach do Landtagu.

Przeskoczyła go do tego bardzo poważnie, osiągając w wielu miastach i powiatach ponad 10 procent wszystkich głosów, dystansując niekiedy głosy demokratów. Oczekuje się, iż przykład Hesji będzie zaraźliwy.

Prawdopodobnie kolejne wybory do parlamentu krajowego NRF, tym razem w Bawarii (20 bm) przyniosą kolejny sukces „narodowym demokratom”. Jest to zjawisko, które musi budzić niepokój. (PAP)

Uroczysty koncert w Warszawie

Dokończenie ze str. 1

niśław Kociołek i Janusz Zarzycki.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce Awierkij Arisow oraz delegacja Zarządu Centralnego Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej z członkiem KC KPZR Konstantinem Griszynem, bawiącym w Polsce z okazji obchodów rocznicy Rewolucji Październikowej.

Do zebranych przemówił sekretarz KC PPZPR — Władysław Wicha. Powiedział on m. in.:

Wielki Październik wstrząsnął światem, otworzył epo-

Uroczystość rocznicowa w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

cializmu, która ucieleśniała Wielką Socjalistyczną Rewolucję Październikową legła u podstaw nowego ustroju w krajach obejmujących dziś ponad 1/3 całej ludzkości.

Powstanie potężnego obozu państw socjalistycznych, wywarło olbrzymi wpływ na rozwój świadomości klasy robotniczej, na wzrost walki o wyzwolenie społeczne spod panowania kapitalizmu, na wzrost walki narodo-

wyzwoleńczej wielu młodych narodów spod jarzma kolonializmu i neokolonializmu. Ze zwycięstwem Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej spłotyły się na zawsze również dzieje naszego narodu. Żywe są i szcze-

Gwałtowne demonstracje w Delhi

Według doniesień agencji zachodnich, Delhi, stolica Indii, stała się w poniedziałek widowiskiem najgwałtowniejszych starć od roku 1947, tj. od czasu zamieszek religijnych.

Setki tysięcy ludzi, którym przewodzi duchowni hinduscy — demonstrowali 7 bm. przeciwko zabijaniu świętych krów. Według nieoficjalnych danych, 7 osób zostało zabitych, a szpitale przyjęły 500 rannych.

gólnie nam bliskie tradycje wspólnej walki polskich i rosyjskich rewolucjonistów o obalenie caratu. Pamiętamy, że jeden z pierwszych dekretów młodej władzy radzieckiej unieważniał i przekreślał rozbiory Polski, pamiętamy, że w najcięższych chwilach naszej historii, kiedy w Europie szalał zbrodniczy faszyzm i zagrażał istnieniu narodów, spłotyły się znowu dzieje Polski i ZSRR. Zrodzony w ciężkich latach wojny i wypróbowany we wspólnych bojach z niemieckim najazdem sojusznicy polsko - radziecki i braterski bronił legło u podstaw powojennej historii obu naszych narodów. Nie zapomniemy również, że bezprzykłądny wysiłek narodów radzieckich, wyzwolił wiele narodów Europy, w tym również naród polski, że dzięki wspólnemu zwycięstwu nad hitlerizmem, powrócił do Polski jej przastare Ziemię Piastowską nad Odrą, Nysą i Baltykiem. Dźwigając nasz kraj z wojennych ruin i zgłiszcz, odbudowując gospodarkę narodową, budując nową socjalistyczną Polskę opieramy się na sojuszu, współpracy i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. Podstawą tej szerokiej współpracy jest jednolita idea obu naszych partii, KPZR i PZPR, jednolita wyrosła z nauki marksizmu - leninizmu, z zasady proletariackiego internacjonalizmu.

Kończąc swoje przemówienie, Jerzy Kusiański przesłał całemu na-

rodowi radzieckiemu oraz Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego najserdeczniejsze braterskie pozdrowienia oraz życzenia nowego zwycięstwa w budowie komunizmu, w walce o pokój i przyjaźń między narodami.

Następnie orkiestra Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyr. W. Krzemińskiego, odegrała utwory Moniuszki, Rózyckiego, Czajkowskiego i Chaczaturiana. Soliści Opery B. Karłowska i W. Denysenko odśpiewali arie z opery „Straszny dwór” Moniuszki, „Cza rodziejka” Czajkowskiego i inne. Aktywnie w wykonaniu wzięli aktorzy Teatru Polskiego K. Nogajówna i H. Adamczewski recytowali fragmenty poematów Puszkina, Rożdżewskiego, Kogana. Obecni w auli goście nagrodzili wykonawców okłaskami i bukietami kwiatów. (Ij)

Ostry atak „akcji katolickiej”

W Rzymie zakończyły się obrady X zjazdu „akcji katolickiej pracujących włoskich” (ACLI), organizacji, która przez wiele lat popierała politykę chrześcijańskiej demokracji a obecnie ostro ją potępia.

Z trybuny zjazdowej padały raz po raz gwałtowne zarzuty pod adresem chadeckiej i jej polityki „obecnej interesem robotniczym”. Pracujący katolicy od lat znosili wszystkie zaciskające zęby — powiedział jeden z przywódców ACLI, Vittorio Colombo — teraz zaś chadecka powinna wreszcie dowiedzieć się, iż zastępuje na zaufanie, to znaczy przeprowadzić wszystkie zapowiadane reformy. Frontalny atak na chadecką stanowią myśl przewodnią wszystkich niemal wystąpień na zjeździe, uwidaczniając głębokie rozbieżności między przywódcami chadeckimi a ruchem pracujących katolików. (PAP)

Udane spotkanie studentów SN-ów we Wrześni

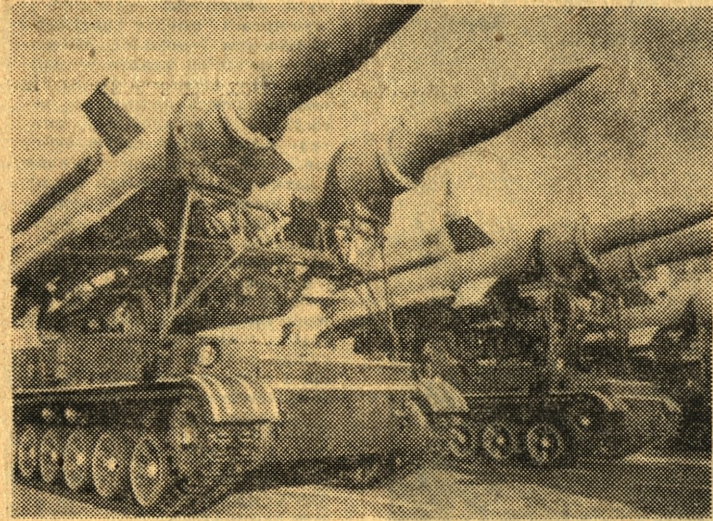
We Wrześni zakończyło się w minioną niedzielę dwudniowe I Ogólnopolskie Seminarium Studentów Kół Naukowych Studiów Nauczycielskich nt. „Walka o zachowanie polskości w szkołach Wielkopolski”, zorganizowane przez Radę Naczelną Zrzeszenia Studentów Polskich i Radę Okręgową tej organizacji w Poznaniu. Impreza odbyła się w ramach studenckich obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego.

W niedzielę studenci wzięli czynny udział w uroczystej akademii miejskiej z okazji 49 rocznicy Rewolucji Październikowej, wypełniając prawie w całości część artystyczną tej

Nowe władze powiatowych i dzielnicowych instancji PZPR

W ubiegłym tygodniu (piątek i sobota) obradowały kolejne powiatowe i dzielnicowe konferencje sprawozdawczo-wyborcze Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Wybrały one nowe władze partyjne, na których czele stanęli w Koninie: I sekretarz KP Kazimierz Lamprecht, sekretarze — Kazimierz Gorzelańczyk, Ireneusz Maczka, Roman Sobczak, Henryk Botor, w Jarocinie: I sekretarz KP Bolesław Popiele, sekretarze — Alfred Gruszczyński, Ignacy Kempa, Kazimierz Pawlik, w Nowym Tomyślu: I sekretarz KP Stanisław Komorniczak, sekretarze — Czesław Gałgan, Józef Ziolkowski, Marian Galas, w Ostrowie: I sekretarz KP Stanisław Pasiak, sekretarze — Stanisław Cempel, Zbigniew Turowski, Bolesław Matuszkiewicz, w Poznaniu, w dzielnicy Grunwald: I sekretarz KD Marian Jakubowicz, sekretarze — Zygmunt Niemiński, Czesław Skrzypek, Romuald Szpinger, w Śleszynie: I sekretarz KP Czesław Preis, sekretarze — Mikołaj Tichon, Zenon Monesiac, Zdzisław Belza, w Wągrowcu: I sekretarz Bugusław Pawlaczek, sekretarze — Stefan Szkularek, Jan Hoffmann, Walerian Łaszewski. (ms)

P. S. Do niedzielnego sprawozdania z Nowego Tomyśla wkładł się błąd w części zdania. Powinno ono brzmieć: „Wielu dyskusantów — reprezentantów załóg fabrycznych, nawiązywało też do tematyki VII Plenum KC PZPR”. Przepraszamy.



wi, deputowani do rad najwyższych, ministrowie, uczeni, robotnicy, pisarze, dowódcy wojskowi, kosmonauci radzieccy, działacze społeczni i goście zagraniczni.

Do zebranych przemówił sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew, który w związku ze świętem złożył życzenia wszystkim obecnym.

PRZYJĘCIE W AMBASADZIE ZSRR

Z okazji 49 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij Arisow wydał w poniedziałek przyjęcie w salach ambasady.

Na przyjęcie przybyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych z W. Gomułka, E. Ochabem i J. Cyrankiewiczem.

DEPESE GRATULACYJNE

Z okazji 49 rocznicy Rewolucji Październikowej Wł. Gomułka, E. Ochab i J. Cyrankiewicz skierowali do L. Breżniewa, N. Podgórnego i A. Kosyginą podgrzane gratulacyjną. Depesze wysłali również ministrowie: A. Rapacki do ministra A. Gromyki i M. Spychalski do ministra obrony ZSRR R. Malinowskiego i do naczelnego dowódcy sił zbrojnych państw — członków Układu Warszawskiego — A. Gieckiego. Podobną depeszę wystosował I. Łoga-Sowiński w imieniu polskich związków do W. Griszina. (PAP)

Na zdjęciu: rakiety przeciwlotnicze, które mogą zaważyć każdy cel na małych i dużych wysokościach w każdych warunkach meteorologicznych, wyposażone w urządzenia samonaprowadzające — defilują na Placu Czerwonym. CAF — Telefoto

Proces o zabójstwo przed Sądem Wojewódzkim

W środę 9 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu rozpocznie się proces o zabójstwo Marii R. Oskarżonym jest 32-letni Wojciech Kasprowski, zam. w Nekli pow. Września. Akt oskarżenia zarzuca mu, że 1 czerwca br. w lesie Dębina k/Wrześni uderzył Marię R. i gdy ta upadała skatował ją tak, że w wyniku poniesionych obrażeń ofiara zmarła na miejscu. Jak wynika z aktu oskarżenia, znajomość Wojciecha K. z denatką datowała się od lutego 1960 roku. 23 listopada Maria R. urodziła syna Wiesława, którego ojcem uznany został przez Sąd — Wojciech Kasprowski. Sąd poza tym przyznał alimenty w wysokości 150 zł a następnie podwyższył je do 250 i 300 zł. Wojciech Kasprowski wywazywał się z obowiązków płacenia alimentów, a głównym powodem nieporozumień pomiędzy nim a Marią R. było żądanie zawarcia związku małżeńskiego, które wysuwała ta ostatnia.

1 czerwca br. oboje spotkali się we Wrześni i znowu doszło do awantury. Głośna sprzeczka kontynuowana była na ulicy, a potem w lesie Dębina k/Wrześni, gdzie uderzył Wojciech K. chadek — jak twierdzi — uwalniał się od towarzystwa Marii R. W lesie doszło do ponownej awantury i rękoczynów, w których wyniku Maria R. zginęła. Oskarżony zakopał zwłoki i udał się do domu. W Kasprowski przyznał się w śledztwie do zarzucanych mu czynów.

kę walk rewolucyjnych, epokę rozpadu światowego systemu imperialistycznego i kolonialnego.

Z najtrudniejszej próby historycznej — z walki na śmierć i życie z hitlerowskim faszyzmem w czasie II wojny światowej Związek Radziecki wyszedł zwycięsko, zdobywając ogromny autorytet polityczny i moralny. W rezultacie klęski faszyzmu socjalizm przekroczył granice jednego państwa, powstał światowy system socjalistyczny, który obok Związku Radzieckiego objął liczne narody Europy i Azji.

Ze zwycięstwem Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej spłotyły się na zawsze losy naszego narodu. Mieli rację polscy rewolucjonści, którzy w ramieniu ze swymi rosyjskimi braćmi zmagali się na barykadach Wielkiego Października. To nowo powstałe państwo radzieckie przekształciło haniebne układy rozbiorowe, stworzyło podwaliny odzyskania przez Polskę niepodległości.

Mieli rację bojownicy KPP i wszyscy przyjaciele Związku Radzieckiego, którzy w latach międzywojennych walczyli o rewolucyjne przemiany społeczne w naszym kraju i o zastąpienie antyradzieckiej polityki rządów przedwrześniowych polityką przyjaźni z socjalistycznym sąsiadem na wschodzie. Historia dowiodła, że tylko w sojuszu z ZSRR kraj nasz mógłby stawić czoła narastającej groźbie hitlerowskiej agresji.

Po stokroć mieli też rację bojownicy PPR, którzy dwadzieścia pięć lat temu podjęli dzieło odbudowy marksistowsko - leninowskiej partii ludu polskiego i wysoko wzniesli sztandar walki o wyzwolenie narodowe i społeczne, słusznie wiążąc nadzieje jego u rzeczywistnienia z ideą sojuszu polsko - radzieckiego i wspólnej ze Związkiem Radzieckim walki na głównym froncie II wojny światowej. Z tego bowiem programu narodziła się Polska Ludowa, stanowiąca wspaniałe uwieśnienie tysiącletniej historii naszego państwa.

Związek Radziecki od dawna jest pierwszym i najważniejszym partnerem ekonomicznym naszego kraju: na ZSRR przypada 1/3 całości naszych obrotów handlowych z zagranicą. Polska z kolei zajmuje trzecie miejsce w obrotach handlowych Związku Radzieckiego.

Podczas ostatnich rozmów naszej delegacji partyjno-rządowej na tematy gospodarcze podkreślono konieczność dalszego wydatne-

Telefony

- Na skutek zwarcia w sieci elektrycznej przy ul. Kazimierza Wielkiego przerwa w ruchu tramwajowym na tym odcinku trwała od 6.55 do 7.15.
- Na autobus, który odbywał próbną jazdę, wpadła przy ul. Zamenhofa taksówka. Cha pojadły zostały uszkodzone.
- 2-letni Z. S. z ul. Gwardii Ludowej wylał na siebie wrzątek wody doznając oparzeń I i II stopnia klatki piersiowej.
- W czasie gry w piłkę przy ul. Dąbrowskiego 18-letni Z. W. złamał nogę.
- W korytarzu biblioteki Pozn. Towarzystwa Przyjaciół Nauk przy ul. Mielżyńskiego 27/29 zapalili się stare papiery. Pożar szybko ugaszono. (4)

go rozwoju polsko - radzieckiej współpracy gospodarczej i szersze go stosowania specjalizacji i kooperacji produkcji przemysłowej oraz rozszerzenia współpracy naukowo-technicznej.

Solidarność państw socjalistycznych we wspólnej walce o pokój i odprężenie międzynarodowe wyraża się w braterskiej pomocy, jakiej udzielała one i udzielać będą narodowi wietnamskiemu, pod danemu brutalnej agresji Stanów Zjednoczonych.

Stanowisko Polski i ZSRR wobec wydarzeń w Wietnamie zostało z całą mocą wyrażone we wspólnym oświadczeniu po rozmowach moskiewskich. Znalazła też w nim wyraz ta oczywista prawda, że nieodzownym warunkiem skutecznej walki z imperializmem o pokój i bezpieczeństwo narodów jest jednolite działanie państw socjalistycznych i bratnich partii robotniczych, jednolite działania światowych sił demokratycznych, anty imperialistycznych i pokojowych, a nade wszystko ich wspólna akcja na rzecz pomocy dla bohaterów Wietnamu. (PAP)

„Szczyt afrykański” w Addis Abebie

Potępienie rasistowskiej Rodezji

Rada ministrów OJA zakończyła w niedzielę na plenarnym posiedzeniu redakcję zaleceń politycznych, które w formie projektów rezolucji zostaną przedstawione konferencji szefów państw.

Projekt rezolucji w sprawie Rodezji kieruje apel do wszystkich państw — członków OJA o udzielanie materialnej pomocy narodowi Zimbabwe (Rodezji) walczącemu o wolność. Projekt zwraca się do państw członkowskich OJA i wszystkich miłujących wolność narodów świata o stosowanie pełnych sankcji wobec rasistowskiego rządu białej mniejszości w Rodezji. Projekt rezolucji potępia kontynuowanie rozmów między rządem brytyjskim a rządem Smitha uważając, że rozmowy te stają się „spiskiem mającym na celu nielegalne uznanie niepodległości Południowej Rodezji”.

Rada Ministrów OJA postanowiła wysłać do Anglii misję wojskową, której zadaniem jest nawiązanie kontaktu z przedstawicielami obydwu partii afrykańskich w Anglii: Narodowego Ruchu na rzecz Wyzwolenia Anglii (MPLA) i Tymczasowego Rządu Republiki Angolskiej (GRAE). Inną misję OJA powołało na tryty mywania kontaktów z ruchem wyzwoleniecm tzw. Gwinei Portugalskiej.

Wybory w Haiti?

Trudna sytuacja gospodarcza i wybuchowa sytuacja polityczna w Haiti zmusiły rząd „Rancols Duvaliera do złożenia obietnicy przeprowadzenia w kraju wyborów powszechnych. Poprzednie wybory odbyły się pod koniec 1957 roku.

Korespondent agencji „Tanus” podkreśla, że Duvalier ogłosił decyzję o szybkim przeprowadzeniu wyborów, by „przez manifestację metod demokratycznych” uzyskać pomoc zagraniczną, niezbędną dla rozwiązania trudności gospodarczych. (PAP)

Wiadomość o decyzji prezydenta Gwinei Sekou Toure przybycia na szczyt afrykański postawiła Africa Hall w atmosferze napięcia i oczekiwania. PAP

Dalsze ofiary powodzi we Włoszech

Jak donosi z Rzymu korespondent IAP, red. Pasenkiewicz, ogólna sytuacja poprawia się w centrum kraju, pozostaje natomiast groźna, lub pogarsza się na północy. Florencja powoli wraca do życia. W jednej z najwspanialszych galerii świata, Uffizy wiele bezcennych płócien złożonych w podziemiach zamokło. Ludność ustawia się w długiej kolejce po chleb. Nadal brak wody do picia, dostatecznej ilości żywności oraz pomieszczeń dla bezdomnych. Zniszczeniu uległo około 60 tys. samochodów. Prezydent Saragat zarządził zwolnienie z wojska rekrutów, konających wkrótce służbę oraz udzielenie 10-dniowych urlopów wszystkim żołnierzom z okolic dotkniętych powodzią.

W okolicy ujścia Padu, zagrożonej przez wylew rzeki morza, ewakuuje się pospiesznie ludność z 13 gmin. Neohitlerowcy wykorzystali tragedię i zmniejszenie się w związku z tym czujności władz Górnej Adygi. by wysadzić w powietrze słup wysokiego napięcia w Val di Tures, przerywając dopływ światła.

Przewidywane ofiary w ludziach oblicza się na ponad 150 zmarłych, a straty materialne są olbrzymie. (PAP)

„Koziołki” płacą

27, 29, 38, 42, 45 dod. 17
Na 495 Grz. Liczbowa „Koziołki” na dzień 6 bm. wpłynęło 302.534 zakładów. Fundusz wygranych wynosi 499.181.10 zł. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 400.000.— zł.

Stwierdzono: 1 „czwórka z liczbą dodatkową” 45.830.— zł. 36 „czwórka” po 2941.— zł. 64 „trójkę premianową” po 191.— zł. 1254 „trójkę” po 91 zł. 1640 „dwójkę premianową” po 27.— zł. 19.629 „dwójkę” po 7.— zł.

Losowane 496 gry odbędzie się w dniu 13 bm. w Gostyniu na Rynku o godz. 12.30. (K-8020)

Toto - Lotek

1, 11, 22, 41, 45, 48 dod. 2

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Do redaktora „Głosu“

Już po pierwszych naszych artykułach w dyskusji „Młodzi na rozstajach“ zaczęły nadechodzić listy od czytelników. Po-
czekaliśmy nieco, aż się zgromadzi większa liczba wypowie-
dzi i oto zaczynamy ich druk. Niestety, dość często musimy
poprzestać na fragmentach listów, albowiem są one niekiedy
bardzo długie. W związku z tym apelujemy do przyszłych
dyskutantów o maksymalną zwięzłość, pisanie listów nie
dłuższych niż 2 strony maszynopisu. Chcemy przecież umoż-
liwić wypowiedź jak największej liczbie czytelników.

Treść listów jest różna. Niekiedy trafiamy na stanowiska
zupełnie skrajne i przeciwstawne. Należało się tego spodzie-
wać. Wszakże jest jeden ton wspólny — zaniepokojenie obec-
ną sytuacją panującą w pewnych kręgach młodzieżowych
i troska o poprawę tego stanu. Czekamy na dalsze listy.

WSPÓLDZIAŁAJMY

Jako zdecydowany od lat
bez mała dwudziestego zwolen-
nik wspólnego frontu wycho-
wawczego domu, szkoły, orga-
nizacji politycznych, społecz-
nych — słowem wszystkich o-
gniwi współuczestniczących w
kształtowaniu osobowości mło-
dego człowieka, włączam się go
rąco do dyskusji związanej z
problemem „Młodych na roz-
stajach“.

Jestem wieloletnim nau-
czycielem, od kilku lat kierow-
nikiem szkoły, a więc człowie-
kiem interesującym się proble-
mami wychowania młodzieży
i równocześnie jej przyjacie-
lem. Jestem w poglądach zwol-
ennikiem „złotego środka“,
wiążąc metod wychowaw-
czych dnia wczorajszego z me-
todami jutra. Jestem przeciwni-
kiem akcji krótkotrwałych,
a mieliśmy ich już niemało.
Wychowanie młodego pokole-
nia nie znosi dorywczych me-
tod pracy pogotowia ratunko-
wego, wymaga natomiast, i
profilaktyki i leczenia na wszy-
stkich frontach, i nie tylko
wobec dzieci i młodzieży, lecz
i wobec dorosłych.

Dlaczego? Dostrzegamy bo-
wiem wielu wtórnych analfa-
betów w zakresie socjalistycz-
nych zasad współżycia wśród
ojców, matek i starszego ro-
dzeństwa naszych dzieci i na-
szej młodzieży. Czy wychowu-
jemy w sposób możliwie naj-
pełniejszy, planowy i meto-
dyczny?

Dom — rodzice raczej nie
mają czasu na rozmowy z
dziećmi, na wpajanie pewnych
norm postępowania, na kiero-
wanie procesem wychowania
zwłaszcza w okresie dojrzewa-
nia, wtedy gdy każde nieomal
dziecko najbardziej potrzebuje
doradcy i przyjaciela. Rodzice
w przeważającej większości
żywią, ubierają i dają
pieniądze. Nie wychowują, a
dorywczo latają dziury w cha-
rakterze młodego pokolenia.

Szkola — uczy ale nie wy-
chowuje w całym tego słowa
znaczeniu. Przeładowany pro-
gram nauczania ma na pewno
walory wychowujące, ma aspi-
rację do wychowania przez
przykład, obserwację wyda-
rzeń i zjawisk — a jednak nie
można powiedzieć, by szkoła
prowadziła konsekwentne wy-
chowanie przez działania na
psychikę dziecka nie tylko
przez 3-6 godzin dziennie, a
przez większą liczbę godzin.
Nie ma bowiem na to warun-
ków. Część tej pracy prowa-
dzą nauczyciele-społecznicy,
pewien procent kadry nauczy-
cielskiej. Prowadzą uczniów
po lekcjach do muzeów, kin,
teatrów, ruszają na wycieczki.

To jednak ochotnicy, ponie-
rzy dobrej roboty. Na dłuższą
metę na dorywczej pracy spo-
łecznej daleko nie zajdziemy.
Materializm w sensie przeli-
czania każdej minuty na zło-
tówki, postawa konsumpcyj-
na, frustracja spowodowane
wciąż jeszcze niedostatecznie
wysokim uposażeniem nauczy-
ciela — oto co utrudnia w do-
bie obecnej szersze zaintere-
sowanie się nauczycieli pro-
blemami wychowawczymi. Mo-

★

że są to postulaty na wyrost,
lecz muszą się znaleźć pienia-
dze na półinternaty, na opla-
canie nauczycieli-wychowaw-
ców w sposób adekwatny do
niełatwej popołudniowej pracy
z grupami dziecięcymi. Wszel-
kie oszczędności, to tylko pół-
środki zmierzające do efektyw-
nych zwycięstw na arkuszach
sprawozdawczych, w praktyce
zaś do nieznacznego rezultatu
w działalności wychowawczej
drugiego domu, półinternatu.

MŁODZI NA ROZSTAJACH

Usłyszę zapewne: „nie ma
środków finansowych“. Są! Są!
Państwo nasze łoży ogromne
kwoty na oświatę. Starczy.
Tylko, błagam, mniej wyso-
kiego polysku w niektórych
szkołach, mniej kosztownych
impres, zjazdów, a więcej zło-
tówek na wychowanie szare-
go ucznia, tego mającego trud-
ności i w nauce, i we współ-
życiu z otoczeniem.

Jedną z przyczyn trudności
wychowawczych są niepowo-
dzenia młodych. Wynikają z
różnych przyczyn, często nie
zamierzonych — ale jeśli wy-
nikają z konfliktu młodych lu-
dzi z rzeczywistością, w której
uczciwość wierzą, to już bar-
dzo źle, zwłaszcza że dzieje się
to w murach szkoły.

Chodzi mi tutaj o podstawo-
wą sprawiedliwość wobec mło-
dego człowieka. Dlaczego (jak-
że często) bardzo dobry uczeń
klasy siódmej nie dostaje się
do Technikum, a na jego miej-
sce przyjmuje się ledwie do-
statecznego kolegę? Jak tu wy-
tłumaczyć młodemu chłopcu
jego niezaskuszoną porażkę? A
taka niesprawiedliwa decyzja
załamuje czasem wiarę w ucz-
ciwą drogę w życiu, skłania do
kombinacji.

Zakłady pracy — pomagają
w wychowaniu, starają się
krzewić kulturę słowa i książ-
ki, prowadzą działalność o-
światową. Działają tu jednak fe-
tysz produkcji i dlatego dobry
fachowiec będący złym ojcem
jest dla fabryki zawsze facho-
wcem.

Milicja, sądownictwo — za-
rzucają sprawami, toną w
morzu papierków, robią co
mogą, lecz brak zakładów wy-
chowawczych nie pozwala na
izolację, na reedukację nielet-
nich przestępców.

A więc wychowujemy? Nie.
Staraliśmy się wychować, szar-
piemy się w sprzecznościach,
szukamy nowych dróg, stale
eksperymentujemy. A tymcza-
sem wychowanie wymaga
środków, stworzenia i warun-
ków i klimatu.

Wierzę oświadczyć głęboko w
sens zbiorowej, skoordynowa-
nej pracy (nie akcji) profilak-
tycznej, której celem będzie
wychowanie całego społeczeń-
stwa, a przede wszystkim mło-
dzieży. Wiele jest do zrobie-
nia, lecz tylko we wspólnym
froncie. Ani dom, ani szkoła

nie dokonają tego w osamot-
nieniu.

Łączę wyrazy szczerzego
uznania za podjętą dyskusję
i serdecznie pozdrawiam.
Z.R.

★

PRZYKŁAD IDZIE Z GÓRY

Jako osoba, której w pew-
nym sensie dotyczy ta dysku-
sja chciałbym zabrać w niej
głos. Mam skończone 18 lat,
jestem uczniem ostatniej kla-
sy poznańskiego technikum.

Nie jestem ani „aniołkiem“,
ani (tak myślę) nie zasługuję
na epitet — chuligan.

P. red. Tokarski w artykule
z tytułem „Wspólny front“
stwierdził, że dorośli
albo na chuligaństwo nie rea-
gują, albo są (jeżeli można tak
powiedzieć) mocni w słowie,
a gdzie potrzeba czynów są
bierni. Jest też grupa ludzi,
która walczy z chuligaństwem,
która walczy o zahamowanie
postępów demoralizacji.

A jest jeszcze jedna grupa
ludzi, którzy nie tylko są bier-

ni, nie walczą z tą plagą spo-
łeczeństwa, ale także są czyn-
nymi katalizatorami w pow-
stawaniu chuligaństwa oraz
nieliczną grupą ludzi doro-
słych, którzy demoralizują, na-
mawiają młodzież, a często i
dzieci do zejścia na złą drogę.

Jeżeli czyn chuligana nale-
ży napiętnować, to jednak
trzeba też znaleźć zrozumie-
nie dla przyczyn, jaka pchnę-
ła daną młodą osobę na tor
chuligaństwa.

Tymi wyżej wspomnianymi
katalizatorami chuligaństwa
są rodzice, często cała rodzina,
różne instytucje, zakłady pra-
cy, szkoły. Właśnie ci wszy-
scy, a w szczególności niekto-
rzy rodzice, chcą wychowywać
dzieci i młodzież bez jakich-
kolwiek rozrywek, które prze-
ciwież młodym człowiekowi bez
sprzecznia są potrzebne. Jeżeli
tych rozrywek nie ułatwia
młodej osobie rodzice, zakła-
dy pracy, szkoły, to dana mło-
da osoba znajdzie rozrywek w
rzucaniu kamieniami do pę-
dzących pociągów, w picu
wódki i wina w miejscach na-
zwijmy ustronnych itd. Oto
często spotykany przykład:
klubo-kawiarnie. Te instytu-
cje kulturalno-oświatowe ot-
wierają się szumnie, są różne
przemówienia itd., a po kilku
dniach klub jest nieczynny,
albo czynny jest w godzinach,
kiedy uczący czy pracujący
młody człowiek nie ma czasu
tam wstąpić.

Inny przykład: młodzież
szkolnej zabrania się lub u-
trudnia zrealizować w szko-
le jakąś kulturalną zabawę. Zaw-
sze się znajdzie kilkanaście
zakazów i nakazów, że należy
lepiej się uczyć itd.
Są przeróżne okazje, gdzie
dzieci i młodzież uczą się od
dorośli, a dorośli sami nie-
świadomie ich uczą palenia
papierosów, picia wina, a czę-
sto i wódki. Kłótnie między
rodzicami: co za bogaty słow-
nik łaciny!

Czy rodzice, czy instytucje
zdają sobie sprawę z tego, że
w ogromnym stopniu przy-
czyniają się do powstania chu-
ligaństwa, do szerzenia demo-
ralizacji. Czynią to co prawda
nieświadomie, ale jeszcze moż-
na to naprawić. Jeżeli mło-
dzieży utrudnia lub wręcz za-
brania bawić się kulturalnie
na zabawie czy podwieczorku
w szkole i zakładzie pracy, ie-
żeli zamyka się przed nimi
klubo-kawiarnie i inne kultu-
ralno-oświatowe instytucje,
to trzeba pamiętać, że są jesz-
cze restauracje, knajpy, są
jeszcze kamienie, podające po-
ciagi i bezbronni ludzie.

M. K.

Oczywiście przedstawione
wyżej przyczyny chuligań-
stwa i demoralizacji nie doty-
czą wszystkich tych, którzy
weszli na tę drogę. Ale przy
odrobnie dobrej woli odpo-
wiednich instytucji, przy od-
robnie dobrej woli rodziców
i wychowawców można jesz-
cze dużo, bardzo dużo napra-
wić.

Z pozdrowieniem dla całej
Redakcji

OSIEMNASTOLATEK

★

„PORZĄDNY“ CZŁOWIEK

W sobotę, dn. 10. IX. br., o
godz. 19.30 wsiadłem do tram-
waju nr 7, do wagonu 395, na
pętlę jeżyckiej. W wozie sie-
dział już w pozycji prawie le-
żącej młody człowiek lat oko-
ło 18-19 zupełnie pijany. Kon-
duktor na uwagi pasażerów
odpowiadał dowcipami i mó-
wił, że on już robi u niego
czwartą rundę, ale do 5 rano
jeszcze daleko i zdąży do tego
czasu wytrzeźwieć. Zwróciłem
uwagę konduktorowi, że nie
jest w porządku, skoro tole-
ruje taką sytuację w swoim
wozie i czy nie należałoby skie-
rować pijanego chłopaka do
Izby Wytrzeźwień, a nie wozie
go, ku zgorszeniu innych, aż
do wytrzeźwienia. I tu dopie-
ro pospłyły się ze strony kon-
duktora „przyjemne“ zdania,
jak: „Jeśli to pani przeska-
dza, to powinna pani jeździć
taksówką nie tramwajem. Wi-
docznie nie ma pani męża, sko-
ro nie rozumie porządnego lu-
dzi“. Rzeczywiście „porząd-
nych pijaków“ nie rozumiem,
ale ubolewam, że wśród na-
szej młodzieży panoszy się pi-
jaństwo i że są tacy, którzy
nie widzą w tym nic złego, a
nawet stają w obronie w po-
czuciu dobrze spełnionego obo-
wiązku, jak to uczynił kon-
duktor w wozie 395.

A. B., NAUCZYCIELKA

★

TRAMWAJOWE ROZRYWKI

Pracuję w Poradni Dzieci-
cej przy ul. Botanicznej w
związku z czym codziennie do-
jeżdżam do pracy na godzinę
8 tramwajem.

W ostatnich 2 miesiącach
zauważyłam — a także inni
pracownicy poradni — niepo-
kojacy fakt. Myślę o zach-
owaniu się młodzieży, a szcze-
gólnie dziewcząt z tarczą „4“
na ramieniu. Są aroganckie,
wzywające (mają 15-16 lat).
Z reguły nie ustępują miejsca
starszym, a ostatnio wprowa-
dziły zwyczaj stawiania na
ławkach swych cizek i tore-
bek uniemożliwiających siada-
nie na tych ławkach. Tym samym
stwarzają jeszcze większy
tłok, niż gdyby same siedzia-
ły trzymając teczkę na kola-
nach.

Ich głośnie rozmowy na te-
mat pasażerów np. „gdzie ci
ludzie tak wędrują, po co to
jeździć tramwajem i miejsce
za'mować“ itp. nie są jeszcze
tek przykre, jak zabawianie
całego tramwaju rozmową na
temat swoich wychowawców
i pedagogów przedstawianych
w najczarniejszych i żenują-
cych barwach.

Chłopcy blokują platformy
i mają ogromną uciechę, gdy
uda im się kogoś ze starszych
(wsiadają przy Miłej — na
przedostatnim przystanku) nie
wypuścić z tramwaju. Jedzie
się więc do końca, by potem
rośniętym zwracać ku wiel-
kiej radości „złotej młodzie-
ży“. W tym samym czasie je-
dzą dziewczęta z Liceum Me-
dycznego i chłopcy z „2“ na
tarczy oraz inną młodzież. Do
tych nie mamy żadnych za-
strzeżeń. Niepokojące są tylko
te 15-16-latkę z „czwórki“.

M. K.

Handel w cieniu elektrowni Konin

W ciągu 10 lat staremu Koninowi wyrósł pod boki-
em Konin nowy. Dzisiaj oba liczą po 14.000 mieszkań-
ców. O starym miasteczku mówi się — zaniedbane,
skazane na powolną śmierć. Mieszkańcy tej strony Warty
patrzą z zazdrością na prawobrzeżne osiedla, imponujące
nowymi ulicami, rozmachem budowy, perspektywami prze-
mysłowienia. Podobnie patrzyli dzisiaj lokatorzy nowych
bloków zanim wprowadzili się do obecnych mieszkań.

Dzisiaj oni sami powiadają, że nie ma im czego zazdrościć.
Mówi tak zwłaszcza gospodyni domowa z osiedla, wystająca
w długich kolejkach w sklepie, odbywająca dalekie wędrow-
ki po chleb czy mięso, nieraz i do starego, rzekomo zaniedba-
nego Konina. Mówi tak matka, czekająca dniami na napra-
wę dziecięcych bućków w jedynym punkcie usługowym,
klientka zniecierpliwiona brakiem różnych podstawowych
artykułów i usług w nowych osiedlach.

Konin ze swym brunatnym bogactwem, z megawatami
i aluminium ma więc także inne problemy — dokuczliwe, bo
powszechne i powszednie. Po prostu przyszła już kolej na
załatwianie pomniejszych spraw życiowych budowniczych
koninowskiego zagłębia.

W bieżącym roku kupowali oni w swoich sklepach o 12
proc. więcej niż rok temu, tutaj także rosły szybciej — niż
gdzie indziej w kraju — obroty handlu detalicznego. Ale
w jakich to odbywało się warunkach?...

Na tysiąc mieszkańców całego Konina przypada obecnie
o 14 proc. mniej powierzchni sklepów niż na ogół w naszym
województwie, a w samym Koninie nowym — aż o połowę
mniej! Te liczby dają obraz możliwości zakupu w miejsco-
wych sklepach. Są to po prostu małe pomieszczenia, nie
mogą więc oferować szerokiego wyboru towarów. Z powodu
małej powierzchni sklepów i ich zaplecza tutaj też częściej
zamyka się je dla uzupełnienia zapasów, co wyraża się w wy-
wieszkach „zamknięte z powodu przyjmowania towaru“ itp.
O drodze, jaką muszą przemierzać klienci, by dobrać do
sklepów nowego Konina oraz o tłoku, jaki tam panuje przy
ładzie, mówi z kolei liczba mieszkańców, przypadających na
jedną placówkę handlową: jeżeli średnio w województwie
— ponad 170 osób, to w całym Koninie — już 200, a na
prawobrzeżnych jego nowych osiedlach — aż 437! Nie lepiej
jest w koninowskiej gastronomii — dysponuje ona prawie
dwukrotnie mniejszą liczbą miejsc niż to wypada przecięt-
nie w całym kraju. Dzieje się tak dlatego, że dotychczas
każda nowa izba przeznaczona na mieszkanie była ważniejsza
od potrzebnej w tym samym czasie dla handlu i usług.

Trudne warunki dokonywania powszechnych zakupów
stały się od pewnego czasu jednym z tematów, którymi bli-
żej zajmuje się miejscowy aktyw gospodarczy i polityczny.
Dzisiaj koninowski handel proponuje więc ambitny plan pię-
cioletnich inwestycji. Na tej podstawie spodziewa się szyb-
kiego rozwoju sieci sklepów i usług, zrównania się w przy-
toczonych wyżej wskaźnikach — ze średnim poziomem w
kraju. Tutejsi handlowcy projektują zatem budowę licznych
pawilonów, a nawet domów towarowych. Niestety, śladem
tych inwestycyjnych ambicji nie idą realne możliwości. Po
prostu niektóre z zamierzeń pozbawione są obecnie środków
realizacji, limitów przerobu itp. zabezpieczenia.

Wydaje się, że dla zrealizowania tych planów nie ma co
liczyć na „wystukanie“ u władz dodatkowych środków. Jest
to mało prawdopodobne przy obecnej polityce inwestycyj-
nej ograniczania nadmiernych apetytów innych dziedzin
gospodarki na rzecz doinwestowania rolnictwa. Jakież więc
są inne sposoby poprawy sytuacji?

Niedawno słuchałem wypowiedzi dyskutantów z trybuny
koninowskiej konferencji partyjnej. Mówiło się tam wiele
o realizowaniu uchwały VII Plenum KC, padały też gorzkie
wyrzuty pod adresem handlu, że w sklepach często brak
podstawowych artykułów (nieraz nawet chleba), że traci się
wiele czasu w kolejkach... Pozornie odrębna problematyka
tych wypowiedzi miała przecież jeden ważny wspólny te-
mat — organizację.

I to jest właśnie naczelnym problemem, problem realny do
załatwienia dla koninowskich handlowców i usługowców w tej
pięciolatce — lepsza organizacja obsługi klienta, ciągłość
sprzedaży, czyli rytmiczność zaopatrzenia, wnikiwa analiza
potrzeb odbiorcy. Okresowy brak chleba czy innych podsta-
wowych artykułów to przecież już tylko wina czyjegoś nie-
dbaństwa i organizacyjnego bałaganu. Nadmierne kolejki
w sklepach można po części likwidować przedłużeniem czasu
otwarcia sklepów, które powinny wówczas pracować na
dwie zmiany. Brak personelu sklepowego i nierentowność
lokalni gastronomicznych da się rozwiązać przechodzeniem
w małych placówkach na agencyjny system rozliczeń.

I wreszcie wykorzystanie istniejącej sieci. Mieszkańcy
nowego Konina dziwią się np. dlaczego przy alei 1 Maja znaj-
dują się w pobliżu siebie trzy sklepy z artykułami gospo-
darstwa domowego. W każdym są żyrandole, ale w żadnym
nie ma drobiazgu jakim jest bateria elektryczna. Znow
obuwie naprawia jeden warsztat, dla którego nie ma po-
mieszczeń w nowym budownictwie, ale znalazły się dla
trzech zakładów fryzjerskich. Chodzi więc o rozeznanie
właściwości układu branżowego wszystkich sklepów i usta-
lenia im odpowiedniej specjalizacji sprzedaży oraz zestawu
potrzebnych towarów. Albo ważny usługi instalacyjne czy
typu lokatorskiego, jakże potrzebne w nowym budownictwie
— brak ich w tutejszych osiedlach, chociaż można w cha-
lupniczym systemie wykorzystywać fachowość licznych spe-
cjalistów.

Problematyka VII Plenum znajduje zastosowanie nie tylko
w koninowskim przemysle, ale również w handlu. W praktyce
znaczy to tyle, co rzetelne rozeznanie niedomogów codzien-
nego działania przy ładzie i wyciągnięcie z tego organizacyj-
nych wniosków. Czy mogą temu jednak podołać tylko sami
handlowcy?...

ZBILUT SEK

„Wiezy rewolucyjne narodów Polski i Rosji“

Łowmiański i doc. dr W. Mar-
kiewicz.

W referacie wstępnym, ot-
wierającym sympozjum, dok-
tor nauk historycznych J. Mil-
ler, głęboki znawca stosun-
ków polsko-rosyjskich, mówił
o ogólnoeuropejskim znacze-
niu polskiego ruchu narodo-
wo-wyzwoleńczego w rozwoju
tradycji rewolucyjnych w Eu-
ropie. Logicznym epilogiem —

mówił — walk rosyjskich i
polskich rewolucjonistów w
XIX w. był Wielki Pa'dzier-
nik 1917 roku. O pracach ba-
dawczych w Polsce nad ru-
chem rewolucyjnym polsko-
rosyjskim mówił przedstawici-
ele Instytutu Historii Partii
przy KC PZPR J. Kanciewicz
i A. Kochański.

Dyrektor poznańskiego In-
stytutu Zachodniego doc. dr

W. Markiewicz, m. in. zajął
się krytyczną analizą poglą-
dów historyków i socjologów
zachodniopolskich, z któ-
rych część lansuje np. tezę o
rzekomym braku pokrewień-
stwa kultur słowiańskich.

Wszelchstronnie zanalizowa-
no wydane w ostatnich latach
prace o kontaktach W. Leni-
na z polskim ruchem rewolu-
cyjnym. Na sympozjum sporo

czasu poświęcono analizie Pow-
stania Styczniowego w Polsce
w powiązaniu z ruchem rewo-
lucyjnym w Rosji. M. in. hi-
storyk litewski Z. Talwirska
omówiła udział inteligencji
litewsko-białoruskiej w Pow-
staniu Styczniowym i prasie
podziemnej. Przedstawiła dzia-
łalność Dun' Marcinko-
wicz, Franciszka Bohuszewicza,
M. Akalajtisa i Daukszisa, któ-

rzy w Powstaniu Styczniow-
ym odegrali znaczną rolę.

Uczni, przemawiając na
sympozjum, niejednokrotnie
podkreślali, że poruszone przez
nich zagadnienia mają nie tyl-
ko znaczenie naukowe, lecz
również aktualne znaczenie
polityczne. Poza tym sympo-
zjum przysłużyło się do nawia-
zania bliższych kontaktów hi-
storyków polskich i radziec-
kich.

F. H.

W Moskwie odbyło się kil-
kudniowe sympozjum
historyków polskich i
radzieckich, poświęcone „Wie-
dom rewolucyjnym narodów
Polski i Rosji w XIX i na po-
czątku XX wieku“.

Oprócz licznej grupy histo-
ryków polskich, w sympo-
zjum wzięli udział historycy z
Moskwy, Leningradu, Mińska,
Wilna, Kijowa, Lwowa i in-
nych miast Związku Radziec-
kiego. Wśród historyków pol-
skich byli również przedsta-
wicieli Poznania: prof. dr H.

Chyba bez sensacji

Wybory uzupełniające w USA, to nie wybory prezydenckie, które cieszą się powszechnym zainteresowaniem. A jednak dzisiejszemu głosowaniu towarzyszy znaczne poruszenie opinii publicznej. Komentatorzy prasowi Wschodu i Zachodu są zdania, że wyniki obecnych wyborów mogą mieć istotne znaczenie dla dalszego kształtowania się amerykańskiej polityki wewnętrznej i zagranicznej; ponadto mówi się i o tym, że obecne wybory nie połączą bez wpływu na to, kto zajmie w 1968 roku prezydenturę.

Wybory częściowe odbywają się w USA co dwa lata, kiedy to — jak dzisiaj — odnawiany jest cały skład Izby Reprezentantów (435 deputowanych), dokonuje się wyboru części senatorów (35 — około jednej trzeciej składu Senatu) oraz większości gubernatorów stanów (35 — na 50 stanów). Według ustaleń agencji Associated Press, uprawnionych do głosowania w obecnych wyborach jest 114 mln. Amerykanów, jednakże ocenia się, że głosujących będzie zapewne około 59 mln.

Przypomnijmy także, jaki był dotychczasowy układ sił politycznych w Kongresie. W Izbie Reprezentantów zasiadało 292 deputowanych z ramienia Partii Demokratycznej i 140 z Partii Republikańskiej (3 mandaty pozostawały nieobśadzone), natomiast w senacie Demokraci mieli 68 przedstawicieli, a Republikanie 32.

Nikt nie oczekuje, by rządząca Partia Demokratyczna miała utracić obecnie większość w Kongresie. Pozostająca w opozycji Partia Republikańska nie potrafiła w ciągu minionych dwu lat ani opracować przekonującego własnego programu, ani też nie wyłansowała cieszącego się wzięciem lidera. Przy wszystkich jednak słabościach Partii Republikańskiej spodziewane jest, iż Partia Demokratyczna postrada pewną liczbę mandatów, za tym przemawiają m. in. doświadczenia minionych kampanii wyborczych w USA; zawsze pozostająca w tym kraju u władzy partia traci pewną liczbę mandatów (wyjątek stulecia: rok 1934).

Biorąc pod uwagę nastroje niezadowolonej części społeczeństwa amerykańskiego z aktualnych kierunków wewnętrznej i zagranicznej polityki Białego Domu, można sądzić, że reguła ta potwierdzi się raz jeszcze. Niewątpliwie jest zwłaszcza pozycja 48 kon-

gresmenów-demokratów, którzy przed dwoma laty zostali wybrani do Izby Reprezentantów nieznacznie tylko większością głosów i to w okręgach raczej zaliczanych do republikańskich.

Na przebieg wyborów w USA — o czym nie można zapominać — decydujący wpływ mają pieniądze, którymi hojnie szafują bossowie, desygnowani przez współzawodniczącą partię. Przeciwny wyborca amerykański nie należy przy tym do najlepiej poinformowanych. Jeśli, dla przykładu, posłużymy się problemem Wietnamu — raczej żyje on w przekonaniu, iż „zaczyna się wojna” (sarkastycznie sformułowanie zachodniomiejscowej DPA) poszukuje wszelkimi sposobami pokoju. Przeciwny wyborca amerykański, pozostający w zasięgu kolosalnej reklamy związanej z azjatycką podróżą Johnsona, przedstawioną jako „pokojowa krucjata” — gotów uznać, iż krytyka wojny w Wietnamie równoznaczna jest ze zdradą interesów USA.

Sztab LBJ czyni wszystko, by rozpałtał przezeń w Wietnamie wojnę, nie wpływając na przebieg wyborów, a tym samym, by w możliwie największym stopniu zredukować spadek liczby mandatów Partii Demokratycznej. I w tym zakresie udało się Białemu Domowi uzyskać pewne rezultaty. Jedynie kilkudziesięciu polityków ubiegających się o uzyskanie tzw. nominacji na kandydata (wybory wstępne), wystąpiło z żądaniem zakończenia działań wojennych w Wietnamie w drodze wycofania amerykańskich sił zbrojnych. Dodajmy, iż wielu z nich ostatecznie na liście kandydatów się nie znalazło.

Dlatego nie można nie brać pod uwagę komentarzy tych zachodnich korespondentów, którzy są zdania, iż wojna w Wietnamie zapewne nie odbije się w decydujący sposób na przebiegu wyborów; znacznie większe znaczenie może natomiast niezadowolone nie niektórych odłamów ludności USA z powodu „zbyt szybkiego tempa realizacji ustaw o prawach obywatelskich”, zwłaszcza jeśli chodzi o równouprawnienie Murzynów oraz stały wzrost kosztów utrzymania.

Jest oczywiście jeszcze jeden aspekt obecnych wyborów uzupełniających: perspektywa mających się odbyć za dwa lata wyborów prezydenckich USA. Co prawda Gallup wykazał w sierpniu, że popular-

ność Johnsona była mniejsza niż Roberta Kennedy'ego; co prawda w waszyngtońskim klubie prasy krajowej prymatu popularności „Bobby'ego” dowodzą również za pomocą maszyny do ... mierzenia ilości kaszlnięć w czasie przemówień polityków (tylko 3,5 kaszlnięcia na minutę na stu słuchaczy); co prawda brat zamordowanego prezydenta gdziekolwiek występuje witany jest niezmiennie gorąco...

Mimo to, opierając się choćby na doświadczeniach minionych dziesięcioleci, można sądzić, że Lyndon Johnson najprawdopodobniej uzyska ponowną nominację z ramienia Partii Demokratycznej i zosta nie ponownie wybrany; w XX wieku w USA tylko dwa razy zdarzyło się, by sprawujący urząd prezydent nie zajął ponownie miejsca w Białym Domu.

Zresztą — oficjalnie Robert Kennedy zadeklarował swe poparcie w wyborach roku 1968 dla kandydatury Johnsona na prezydenta i Humphreya na jego zastępcę. Ale... jednocześnie w USA pół żartem pół serio mówi się, że w kraju powstał system trójpartyjny: Demokraci, Republikanie i... rodzina Kennedy'ów. Krazy legenda, że John Kennedy-senior (nota bene zaliczany do dwunastki najbogatszych ludzi w Stanach) ułożył plan, zgodnie z którym po Johnie-juniorze, o prezydenturę miałby co najmniej ubiegać się Robert, a potem Edward; w ten sposób stworzono by „dynastię” Kennedy'ów...

Dlatego wielu znawców amerykańskiego życia politycznego jest zdania, iż w dzisiejszych wyborach nie będzie najważniejsze to, jaką partię reprezentować będzie ten czy ów kongresman; decydujące dla przyszłych wyborów prezydenckich będzie, jakie siły polityczne i jakie tendencje każdy z nich będzie reprezentował. Czyli ludzie opanują największą liczbę kluczowych stanowisk — to zadecyduje o przyszłej pozycji Kennedy'ego wobec Johnsona.

Jednakże ocena kampanii wyborczej wymaga — obok za interesowania jej zewnętrzny mi przejawami — realizmu. Dlatego kończyć te rozważania przytoczeniem trzeźwej, jak mi się zdaje, opinii „New York Times'a”, który stwierdził ostatnio: „Mało kto nazwie Johnsona czarującym człowiekiem, ale umie on prowadzić kampanię...”

WIESŁAW PORZYCKI

MUZYKA

Od PWSM do Chaczaturiana

PWSM w Poznaniu wystąpiła z długim cyklem koncertów, poświęconych muzyce polskiej (w ramach Kongresu Kultury). Podczas 11 wieczorów wysłuchania publiczność mnożyła kompozycje kameralnych. W programach dominowali soliści oraz duety instrumentalne. Wyczuwano się pedagogiczną tendencję forsowania utworów współczesnych (m. in. Serockiego, Bairda i Schaffera grali studenci klasy I. Wyrzykowskiej). Poświęcono wyłącznie Szymanowskiemu pół recital przygotowała klasa H. Kruszyńskiej. Absolwentki Z. Wypych i L. Gruszczyńska (z kl. O. Dąbrowskiej) przypomniały swój zeszłoroczny „żelazny numer” czyli „Koncert na 2 fortepiany”. Spisaka. Trójka docentów PWSM: I. Wyrzykowska — Mondelska (fortepian), E. Stankiewicz (skrzypce) i R. Suchecki (wolonczela) zaprezentowali wysoki poziom gry kameralnej w repertuarze romantycznym (Paderewski) i współczesnym (m. in. Jabłoński).

Niektóre programy wypełniali swymi produkcjami młodzi wykładowcy uczelni. Np. cały wieczór muzyki G. Bacewiczówny zrealizowali: J. Jański (fortepian), J. Kaliszewska (skrzypce) i B. Miodyńska (fortepian). Usłyszeliśmy „II

Sonate” fortepianową i „IV” skrzypcową. Ta ostatnia praca stanowi ważką pozycję w okazałym katalogu utworów naszej wyjątkowo płodnej kompozytorki. Jednak interpretacja obu koncertów zabrakło monumentalności, a także dramatycznego nerwu. Natomiast Jański spośród trzech części „II Sonaty” specjalnie przyjął odtworzył finałową Toccate, interesując przejrzyście swoją techniką i energią rytmu. Dobrze mówiło się w gronie pedagogów o popisie pianisty W. Andrzejewskiego (pokazał błyskotliwy cykl S. Kislewskiego) oraz oboisty M. Kocorowskiego. Chciałoby się tych utalentowanych młodych wirtuozów PWSM usłyszeć wkrótce na wielkiej estradzie, w Poznańskiej Filharmonii. Szczególnie Jański i Andrzejewski powinni nareszcie zagrać z orkiestrą symfoniczną.

Miniony filharmoniczny „koncert expressowy” zorganizowano dla uczczenia 49-letniej Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Oprócz dzieł Moniuszki i Różyckiego program przewidywał fragmenty „Szkiców kaukaskich” Ippolitowa — Iwanowa oraz „Gajane” Chaczaturiana. Ten słynny balet należał do szczytowych osiągnięć twórczych armenieckiego mistrza, który wielkie osiągnięcia klasycznych rosyjskich i kompozytorów Zachodu łączy z

rodzinnym folklorem krajów przykaskaskich. Wszelkie rekordy popularności wśród audytorium oczywiście bije żywiolowy „Taniec z szablami”. Nasza orkiestra pod doświadczoną batutą dyr. W. Krzemińskiego zebrała i tym razem wiele oklasków. W ramach tegoż koncertu (trzykrotnie powtarzanego!) zaprezentował się piękny głos, a znany nam dotąd tylko z Radia, basista warszawski W. Denyseńko (pieśń i „aria zegarowa” Moniuszki) oraz B. Karłowska, śpiewająca Czajkowskiego i Kaszeworowa (szczególnie dając tu trochę więcej ekspresji niż zazwyczaj).

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI



PRAWO

„Kodeks rodzinny i opiekuńczy — Komentarz”. WP, str. 924, zł 110.
Stanisława Hanauska „Orzeczenie sądu rewidującego w procesie cywilnym”. PWN, str. 354, zł 32.

Marian Ryba „Warnkowe zwolnienie w polskim prawie karnym”. MON, str. 182, zł 19.

Zbigniew Resich „Przesłanki procesowe”. WP, str. 186, zł 21.

Na boiskach i w halach

Rzadko piękną pogodę u schyłku sezonu mieli występujący piłkarze, rugbiści, hokeiści, a także korzystną aurę wykorzystali jeszcze wodniacy — kajakarze i wioślarze, motorowcy, kolarze i turyści.

Zaległym spotkaniem Sparta Gniezno — Stella Gniezno, (wygranym przez Spartę 4:2), hokeiści na trawie zakończyli tegoroczną jesienną rundę o mistrzostwo I ligi. Mistrzem jesieni została

Warta, wicemistrzem Sparta przed Grunwaldem i Siemianowiczką.

Dwa zwycięstwa odnieśli wielkopolscy zapasnicy. W stylu klasycznym swarzędzka Unia pokonała zespół silnej, stołecznej Gwardii 5:5,3,5, a w stylu wolnym Sulmierzyk (Sulmierzyce) zwyciężył również reprezentantów stołecznej Gwardii 5,75:3,25.

Drugie „poćnięcie” mają do za notowania młodzi poznajscy pięściarze. Przegrali z kolei mecz o puchar GKFFIT w kategorii juniorów z drużyną Gdańską 8:14. Mecz o mistrzostwo II ligi, pomiędzy Olimpią i Prosną Kalisz, nie doszedł do skutku. W.o. wygrali gwardziści.

Trzydniowy turniej piłki ręcznej o puchar ZPRP wygrał bez strat punktów Grunwald przed Spółnią Gdańsk, AZS Olsztyn i Concordią Piotrków. W wyniku turnieju do dalszych spotkań zakwalifikowały się drużyny Grunwaldu i Spójni.

W turnieju klasyfikacyjnym tenisa stołowego juniorów okręgu poznańskiego zwyciężył Majer ze Stomila przed Persem, Kozłowskim i Michałowskim — wszyscy z Sanu; a w kategorii juniorek wygrała Greczka z Przemysławą przed Cukierską ze Stomila.

Międzypaństwowe spotkanie w tenisie o puchar króla Gustawa V, pomiędzy Anglią i Polską, rozegrane w Warszawie zakończyło

się zdecydowanym zwycięstwem gości 5:0.

W meczu drugich reprezentacji w podnoszeniu ciężarów w Budapeszcie Polska pokonała Węgry 6:1.

Międzynarodowe spotkanie gimnastyczne kobiet Kraków — Budapeszt zakończyło się zwycięstwem drużyny węgierskiej 185,60:184,00 pkt.

Reprezentacje Kenii i Pakistanu w hokeju na trawie rozegrały dwa mecze. Pierwszy pojedynek wygrał Pakistan 1:0. Mecz rewanżowy był remisowy 0:0.

Pierwsza reprezentacja Polski w podnoszeniu ciężarów startowała w Helsinkach w międzynarodowym mityngu. Polacy odnieśli zwycięstwa we wszystkich wagach przez Smalcza, Trębickiego, Zielińskiego, Raszanowskiego, Pietruszkę i Gołabę.

W rozgrywkach pięściarskich o mistrzostwo I ligi w tabeli prowadził Hutnik Nowa Huta (13 pkt.) przed Gwardią W-wa i Stalą Stalowa Wola po 10 pkt. Dwunaste ostatnie miejsce zajmuje Zawisza Bydgoszcz z 2 pkt.

Tylko 3 spośród 12 drużyn I ligi siatkówki mężczyzn nie doznały porażki w pierwszych dwóch kolejkach spotkań mistrzowskich. Są nimi: mistrz Polski AZS W-wa, wicemistrz — Legia oraz GKS Katowice. W tej kolejności znajdują się na czele tabeli.

W naszym obiektywie



Odmłodzona drużyna koszykarek poznańskiego Lecha rozpoczęła sezon dwoma spotkaniami w własnym terenie. W pierwszym dniu kolejarci zmierzali się z mistrzem Polski Wisłą — Kraków. Spodziewane zwycięstwo (mimo, że specjalnie nie zachwyciły) odniosły krakowianki — 78:63. W drugim spotkaniu z krakowską Koroną, Lech mimo zmęczenia poprzednim pojedynkiem, wygrał 55:37. Oto fragment meczu kolejarek z Koroną.



Lecha z silniejszymi zespołami zawsze stać na pokazanie lepszej gry. Tak było i w meczu o Puchar Polski z Zagłębiem 0:1, jakkolwiek debiuty piłkarze mogli się zdobyć na nieco większy wysiłek. Na zdjęciu Witli g bronili jeden z silnych strzałów sosnowieckiego napadu.



Mecz rugbistów Poznania z warszawskim Orłem nie był najszybszym sportowym widowiskiem. Aż nazbyt wiele ostrej gry. Wygrał lepszy zespół — Orzeł 22:9.

Fot. (3) — K. Przychodzki

Piłka nożna

Moc niespodzianek w meczach o PP

Bodaj w żadnych z dotychczasowych rozgrywek o Puchar Polski nie mieliśmy tylu niespodzianek, co w niedzielnych spotkaniach 1/16 finałów turnieju 1966/67. Z dalszych spotkań wyeliminowanych zostało przez zespoły klas niższych kilka drużyn I-ligi a więc: mistrz Polski Górnik Łódź, Klub Sportowy, Szombierki, Stal i Cracovia. Pozostałe drużyny naszej ekstraklasy uzyskały na ogół niktne zwycięstwa. W sumie trzeba stwierdzić, że nasi ekstraklasiści nie spisali się w pojedynkach z II i III ligowcami.

Rozgrywki o Puchar Polski stają się z roku na rok znacznie ciekawsze, gromadząc coraz więcej widzów. O zainteresowaniu meczem III-ligowego Lecha i I-ligowego Zagłębia w Poznaniu, świadczy obecność ponad 10 tysięcy widzów. Entuzjaści tej dyscypliny w Poznaniu są niewątpliwie spragnieni oglądania pojedynków z lepszymi drużynami.

Podczas ostatnich rozgrywek, nie było specjalnie wysokich wyników. Najwyższe zwycięstwo uzyskał Górnik z Wesoła, który zwyciężył Cracovię 4:1. W sumie w 16 spotkaniach strzelono 49 bramek.

Oto wyniki 1/16 finału:

Garbarnia — Górnik Z. 3:2
Motor L. — Stal R. 3:1
Górnik Wesoła — Cracovia 4:1
Raków Częst. — Hutnik N. H. 3:0
Arkonian — Zawisza 0:1
Gwardia W-wa — Szombierki 2:1
Odra Opole — Śląsk Wrocław 3:1
Górnik Thorez — Polonia Byt. 0:1
Lech — Zagłębie 0:1
MZKS Gdynia — ŁKS 2:2 (4:3)
Lechia Gd. — Pogoń Szcz. 2:1
Polonia Piaski — Górnik Wał. 0:2
Unia Tarnów — GKS Kat. 0:3
Hutnik N. H. — Ruch Chorzów 0:3
Stal Mielec — Wisła Kraków 0:2
Olimpia Elbląg — Legia W-wa 0:2

WARTA UMACNIA POZYCJĘ W CZOŁÓWCE

Piłkarze Lecha pauzowali w spotkaniach o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej, stając do meczu o Puchar Polski. Warta po niełatwym zwycięstwie nad jendastką poznańską Polonią 1:0 umocniła swoją pozycję w czołówce. Lech na razie znajduje się na miejscu czwartym w tabeli.

Oto wyniki pozostałych spotkań:

Lechia — Unia Wabr. 1:1
Czarni — Calisia 0:4
Flota — Zawisza B 0:0
Polonia Gd. — Bałtyk 3:2
Włóknarz — Darzibór 1:1

NA OBCYCH BOISKACH
Bułgaria. Mecz międzypaństwowy Polska — Bułgaria juniorów wygrali Polacy 2:1 (2:0).
Gdańsk. Reprezentacja Gdańska — repr. Rostocku 2:2.
Sofia. — Bułgaria — Jugosławia 6:1.
Berlin. NRD — CSRS. Mecz juniorski 3:0.
Haga. CSRS — Holandia 2:1.

GÓRNIK ROZGROMIŁ OSTROVIĘ
Konieczny górnik nie przełamał zwycięskiej passy. W niedziel-

nym meczu rozgromili Ostrovię 7:0. W pozostałych meczach rezultaty są następujące:

Stella Gn. — Ravia 2:0
Polonia Pila — Zjednoczeni 0:0
Proсна — Dyskobolia 2:2
Warta II — Lech II 2:3
Stal Ostrow — Grunwald 0:2

TABELA			
1. Górnik Konin	12	21	39:7
2. Lech II	12	18	30:12
3. Grunwald	12	16	20:8
4. Ostrovia	11	13	20:22
5. Ravia Rawicz	12	12	23:19
6. Polonia Pila	12	12	24:22
7. Energetyk	11	11	13:16
8. Proсна Kalisz	12	10	15:31
9. Warta II	12	9	15:14
10. Zjednoczeni	12	9	16:16
11. Stella Gniezno	11	9	13:24
12. Dyskobolia	12	8	16:30
13. Stal Ostrow	11	4	6:29

NA OBCYCH BOISKACH

Bulgaria. Mecz międzypaństwowy Polska — Bułgaria juniorów wygrali Polacy 2:1 (2:0).
Gdańsk. Reprezentacja Gdańska — repr. Rostocku 2:2.
Sofia. — Bułgaria — Jugosławia 6:1.
Berlin. NRD — CSRS. Mecz juniorski 3:0.
Haga. CSRS — Holandia 2:1.

Udana impreza turystyczna

Znakomita wprost pogoda towarzyszyła w niedzielę blisko półtoratysięcznej rzeszy turystów, uczestniczących w XI Jesiennym Zlocie do Stęszewa. Dobrze się zresztą stało, że organizatorzy — Oddział Poznański PTTK i DKKFIT Poznań Grunwald wybrali Stęszew na metę zlotu. Trasy przebiegały bowiem przez uroczyste zakątki Wielkopolskiego Parku Narodowego. Szczególnym powodzeniem cieszyła się przede wszystkim trasa z punktem startowym w Mosinie, skąd wyruszyło ponad 400 turystów.

Na mecie, która znajdowała się przy Szkole Podstawowej im. Marcina Kasprzaka, na uczestników oczekiwała smaczna grochówka i jak każda tradycja pamiątkowa odznaka zlotu.

Przedstawiciele miejscowych władz, którym za imponowała dobra postawa uczestników zlotu, zaprosili turystów do ponownego odwiedzenia Stęszewa. Będzie to mogło nastąpić jednak dopiero za jakiś czas, bowiem na rok następny imprezy turystyczne Oddziału Poznańskiego zostały już ustalone. Np. kolejny Wiosenny Rajd obróci się o metę Murwaną Górną (jm)

Pracownicy poszukiwani

— MURARZY - TYNKARZY,
— CIESLI,
— ZROZARZY,
— MONTERÓW wodno-kan.,
— ELEKTRYKÓW,
— OPERATORÓW bud. sprzętu ciężkiego,
— KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy,
— ROBOTNIKÓW do robót ziemnych —
przyjmijmy natychmiast „Hydrobudowa 9”.
Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia i Płac —
Poznań, ul. Światłowska 12. K7233

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Poznaniu, ul. Składowa 11 — przejmie na terenie powiatu poznańskiego ZAKŁADY USŁUGOWE, względnie zatrudni na zryczałtowanym rozrachunku rzemieślników, posiadających uprawnienia oraz lokale na terenie powiatu poznańskiego i świadczących różne usługi przemysłowe i nieprzemysłowe, w szczególności dla ludności i rolnictwa w branżach:

— krawieckiej, fryzjerskiej, szewskiej, fotograficznej, instalacyjno-elektrycznej, sanitarnej, radio-technicznej, motoryzacyjnej, elektro-mechanicznej, ślusarskiej, tokarskiej, spawalniczej, a nadto naprawy, napędzanie długopisów i inne usługi różne. Informacja udzieli Dział Usług Spółdzielni od godz. 7 do 10, tel. 542-94, 542-95. K7229

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej, Oddział I w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 — Dworzec Autobusowy — przyjmie natychmiast:

— GŁÓWNEGO MECHANIKA — wykształcenie wyższe lub średnie z dziedziny samochodowej i odpowiedzialności praktycznej.
— TECHNIKA INWESTYCYJ I KAPITAŁOWYCH REMONTÓW — wykształcenie średnie — w tym praktycznej.
— TECHNIKA MECHANIKI SAMOCHODOWEJ — wykształcenie średnie — w tym praktycznej samochodowej.
— KIEROWNIKA STACJI OBSŁUGI — wykształcenie wyższe techniczne II stopnia wzgl. średnie techniczne i 8 lat praktyki w tym 3 lata na Stacji Obsługi.
— TECHNIKA BHP — wykształcenie średnie — odpowiedzialności praktycznej.
— 10 MONTERÓW SAMOCHODOWYCH — szkoła zawodowa — w tym praktycznej.
— 20 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kat. prawa jazdy, w tym II starsza z 1963 r. Kandydaci winni zgłosić się w Dziale Kadr — Dworzec Autobusowy, ul. Towarowa 17/19. K7225

Zakład Doświadczalny Biura Urzędów Techniki Jądrowej w Poznaniu, ul. Bułgarska 63/65 — przyjmie zaraz:

1. KIEROWNIKA DZIAŁU EKONOMICZNEGO — wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne lub prawnicze i 4 lata praktyki na stanowisku kierownika danej specjalności;
2. KIEROWNIKA DZIAŁU ADMINISTRACJI I TRANSPORTU — wymagane średnie wykształcenie ekonomiczne lub ogólnokształcące i 8 lat praktyki w danej specjalności;
3. STARSZEGO KONSTRUKTORA — kilkuletnia praktyka na stanowisku;
4. DWÓCH STARSZYCH TECHNOLOGÓW — kilkuletnia praktyka na stanowisku.
Oferty należy składać w Zakładzie Doświadczalnym BUTI w Poznaniu, ul. Bułgarska 63/65 — Sekcja Kadr. K8040

Komunikaty

Prezidium Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań — Grunwald Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej — przypomina wszystkim zarządom i właścicielom nieruchomości o obowiązku OCZYSZCZANIA ZE ŚNIEGU I LODU oraz zabezpieczeniu przed skutkami gołoledzi chodników i jezdni — który to obowiązek wynika z ustawy z dnia 22. IV. 1959 r. o utrzymaniu czystości i porządku w miastach i osiedlach (Dz. U. nr 27, poz. 167) oraz okoliczności nr 25 Min. Gosp. Komun. z dnia 6. XI. 1961 r. w sprawie zimowego zabezpieczenia i oczyszczania ulic w miastach (Dz. Urz. MGK nr 18, poz. 100).

Administratorzy domów prywatnych mogą się zaopatrzyć odpłatnie własnym transportem w materiałach potrzebnych do zwalczania skutków gołoledzi — w Miejskim Przedsiębiorstwie Robót Drogowych i Wodociągów — Kanalizacyjnych w Poznaniu, ul. Północna nr 14 oraz awaryjnie w okresie zimy w Dzielnicowym Rejonie Dróg i Zieleni, Poznań, ul. Promienista nr 35. M7968

Dnia 4 listopada 1966 r. zmarła w Panu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa, najtroskliwsza żona, mamusia, babcia, prababcia, teściowa, i siostra, przeżywszy lat 75, sp.

Joanna Smykowska

z domu BELTER

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm. o godz. 14 na cmentarzu Bożego Ciała przy ul. Bluszczyńskiej.

W głębokim smutku pogrążony

MAŻ Z RODZINĄ 35997g

Dnia 4 listopada 1966 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, teść, szwagier, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 86, sp.

Dnia 4 listopada 1966 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, teść, szwagier, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 86, sp.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążony

DZIECI I RODZINA 35963g

Poznań, ul. Wrocławska 22 m. 8, Szczecin, Nysa, Swinoujście. 35963g

S. + P.

Maria Ziolkowska

z domu WOZIOWDZKA

moja najdroższa żona, nasza ukochana siostra, ciocia, bratowa i szwagierka, zmarła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, dnia 4 listopada 1966 r.

Złożenie zwłok do grobu, odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA 35992g

Poznań, ul. Półwiecka 3, Inowrocław, Detroit (Ameryka). 35992g

+

Dnia 6 listopada 1966 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż i tatuś, sp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie, o czym zawiadamiam w głębokim smutku pogrążona

ŻONA Z CÓRKĄ I RODZINĄ 36019g

Poznań, ul. Marszałkowska. 36019g

+

Dnia 5 listopada 1966 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, sp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE I WNUKI 36023g

Poznań, Dzierżyńskiego 131 m. 6. 36023g

+

Dnia 5 listopada 1966 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, sp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE I WNUKI 36023g

Poznań, Dzierżyńskiego 131 m. 6. 36023g

Praca

Pomoc domową w młodszym wieku z prowincji, z gotowaniem, na stałe przyjmę. Pokój do dyspozycji. Adamski Poznań, Matejki 33a. 36063g

Uczennice zaraz przyjmie, Hafciarnia, Dąbrowskiego 35/37 m. 25. 35247g

Uczniów w rzemiośle galwanizerskim, przyjmę. Niakłównia, Grunwaldzka 25. 35453g

Ucznia w zawodzie ślusarskim, przyjmę. Poznań, ul. Głogowska 78, II podwórko. 35451g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter, 35063g

Profesor liceum, udzieli lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Tel. 672-502. 34494g

Kupno

Wiosy ciete skupuje Zakład Fryzjerski „Uroda” Poznań, Wrocławska 8, wejście z Golebiew. 35805g

Kupię koła do rozrzutników wapna lub mierzwy. Stanisław Suszka — Kościół, Chociszewskiego 13. 16199p

Różę „Canine” — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35622g

Kupię skuter, telewizor, magnetofon. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35987g

Skodę 1000 MB, lub Moskwicę 408, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35304g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10 30698g

Sprzedam opony 14. Telefon 455-04. 33379g

Mebel kuchenne, amerykańskie, sprzedam. Poznań, plac Wolności 17 m. 2. 35840g

Wózki dziecięce, ostatnia nowość — poleca Wytwórnia Orzeszkowej 18a. 35801g

Sprzedam ciągnik Zetor K-25, przyczepę Sanok, plug, kultywator, brzoza podnośnikową i wielorak. Seweryn Nowak Łwówek Wlkp., 3 Stycznia 1. 16204p

Sprzedam samochód Moskwicę 400. Marian Matyszek, Chmielinko 90, poczta Łwówek, pow. Nowy Tomyśl. 14279p

Wózki dziecięce, nowocześnie, w bardzo dobrym stanie sprzedam. Czajka, Szczanieckiej 1. 35798g

Sprzedam ciągnik Zetor K-25 niski. Józef Dzierka Wschodni, poczta Borzykowo. 16198p

Dnia 6 listopada 1966 r. zmarła, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia, sp.

Gertruda Sarbak

przeżywszy lat 62.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dn. 9 bm. w Uściu.

W smutku pogrążony

MAŻ Z RODZINĄ 36100g

+

Dnia 6 listopada 1966 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, sp.

Dnia 6 listopada 1966 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69, sp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W smutku pogrążona

RODZINA 36041g

+

Dnia 5 listopada 1966 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, matka, teściowa, siostra, szwagierka, ciocia i babcia, sp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 9 bm., o godz. 15.30 na cmentarzu na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ I RODZINA 36032g

Poznań, Głogowska 38/4a. 36032g

+

Dnia 5 listopada 1966 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, sp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE I WNUKI 36023g

Poznań, Dzierżyńskiego 131 m. 6. 36023g

+

Dnia 5 listopada 1966 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, sp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE I WNUKI 36023g

Poznań, Dzierżyńskiego 131 m. 6. 36023g

+

Dnia 5 listopada 1966 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, sp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE I WNUKI 36023g

Poznań, Dzierżyńskiego 131 m. 6. 36023g

W jednym dniu możesz przeprowadzić badania:

RENTGENOLOGICZNE - EKG

oraz uzyskać WYNIKI ANALIZ

korzystając z usług:

Spółdzielczych

Przychodni Medycznych w Poznaniu

Laboratorium analiz lekarskich i gabinet EKG

Poznań, ul. Piekary 22/23 — telefon 587-80

Pracownia Rentgenologiczna — Poznań

ulica Podhalańska nr 5. K7622

ZŁOM ZŁOTY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ

W SKLEPIE „VERITAS”

Poznań, ul. Kantaka 19. K7961

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam tanio sypialnię, dębowa oraz biurko młodzieżowe. Poznań, ul. Powstańcza 1 m. 33, po godz. 17. 35362g

Sprzedam telewizor 21 cal. — 8.500.—, Ul. Garbary 38 m. 7, po godz. 17. 35362g

Sprzedam nową Pannonię. Poznań, ul. Grochowska 124 B m. 5, telefon 475-27, od godz. 16-20. 35192g

Sprzedam krowę młodą, dobrą dójkę. Poznań, ul. Pawia Findera 147. 35289g

Sprzedam składany garaż blaszany 3x5,50. Poznań, Rycerska 39c m. 8. 35363g

Sprzedam „Warszawę” w dobrym stanie. Poznań, ul. Rybaki 22a m. 22. 35405g

LoKale

Toruń! Mieszkanie 3-pokojowe, samodzielne, komfortowe, zamienie na podobne w Jarocinie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16203p.

Kupię mieszkanie wyłączone z 2 pokoje z kuchnią, włącznie wydzierżawie. Zapłać czynsz z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35833g.

Zamienię 2 słoneczne pokoje (25, 20 m²), z kuchnią, c.o., na jeden pokój, kuchnię, łazienkę, samodzielnie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35173m.

Przyjmę uczniów na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35174m.

Młode małżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35266m.

Zamienię pokój z kuchnią z wygodami, samodzielnie, nowe budownictwo, na 2 pokoje z kuchnią, samodzielnie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35212m.

Pokój z kuchnią samodzielnie, zamienie na 2 pokoje z kuchnią, samodzielnie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35422m.

2 pokoje, kuchnia, łazienka, 64 m² — c.o., samodzielnie, zamienie na równorzędne, mogą być peryferie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35639m.

Ucznia — studenta, przyjmę na pokój. Poznań, Chociszewskiego 28 m. 1. 35652m

Pani pracująca, pilnie poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 13 dla 35615m.

Nieruchomości

Domek gospodarczy, nieukończony, murowany, trzypokojowy z garażem, na dajacy się na mieszkanie lub warsztat, z parcelą 1400 m, blisko tramwaju, dzielnica N. Miasto — cena 70.000. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35900g.

Kupię domek jednorodzinny lub pół willi z wolnym mieszkaniem w Poznaniu, lub okolicy, przy dogodnej komunikacji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35832g.

Domek 1-rodzinny z ogrodem w Rogoźnie, sprzedam. Grabiński, Kościelna 9. 35829g

Domek do 160.000 — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35733g.

Kupię dom w Poznaniu, względnie miasteczku pow. poznańskiego, najchętniej z gruntem około 1-2 ha. Oferty: Biłdów, Syców, Wolność 8. 16195p

Gospodarstwo 9 ha, z powodu starości sprzedam. Józef Kaszewski, Boduszewo, poczta Murowana Goślina, pow. Oborniki. 16200p

Nieruchomość, całą wolną, nadająca się na rzemiosło, na przedmieściu powiatowego miasta, sprzedam natychmiast. Antoni Łukaszyk Przytek nr 55, poczta Nowy Tomyśl. 16200p

Spiesznie sprzedam dom z gospodarstwem, nowo budowane, 3 morgi ziemi i ogród owocowy. Wszystko na miejscu. Cena do uzgodnienia. Józef Wojciechowski, Gryźna 3 poczta Racot, pow. Kościan. 16197p

Sprzedam działkę, Mosina, Poznań, Przemysłowa 78 m. 2. 35228g

Sprowadzę lub wydzierżawię zaraz gospodarstwo rolne 13 ha, bez długów, ziemia piaszczysta, z elektryfikacją, nadająca się na ogrodnictwo, 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35255g.

Spiesznie sprzedam dom z gospodarstwem, nowo budowane, 3 morgi ziemi i ogród owocowy. Wszystko na miejscu. Cena do uzgodnienia. Józef Wojciechowski, Gryźna 3 poczta Racot, pow. Kościan. 16197p

Sprzedam działkę, Mosina, Poznań, Przemysłowa 78 m. 2. 35228g

Sprowadzę lub wydzierżawię zaraz gospodarstwo rolne 13 ha, bez długów, ziemia piaszczysta, z elektryfikacją, nadająca się na ogrodnictwo, 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35255g.

Spiesznie sprzedam dom z gospodarstwem, nowo budowane, 3 morgi ziemi i ogród owocowy. Wszystko na miejscu. Cena do uzgodnienia. Józef Wojciechowski, Gryźna 3 poczta Racot, pow. Kościan. 16197p

Sprzedam działkę, Mosina, Poznań, Przemysłowa 78 m. 2. 35228g

Sprowadzę lub wydzierżawię zaraz gospodarstwo rolne 13 ha, bez długów, ziemia piaszczysta, z elektryfikacją, nadająca się na ogrodnictwo, 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35255g.

Spiesznie sprzedam dom z gospodarstwem, nowo budowane, 3 morgi ziemi i ogród owocowy. Wszystko na miejscu. Cena do uzgodnienia. Józef Wojciechowski, Gryźna 3 poczta Racot, pow. Kościan. 16197p

Sprzedam działkę, Mosina, Poznań, Przemysłowa 78 m. 2. 35228g

Sprowadzę lub wydzierżawię zaraz gospodarstwo rolne 13 ha, bez długów, ziemia piaszczysta, z elektryfikacją, nadająca się na ogrodnictwo, 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35255g.

Spiesznie sprzedam dom z gospodarstwem, nowo budowane, 3 morgi ziemi i ogród owocowy. Wszystko na miejscu. Cena do uzgodnienia. Józef Wojciechowski, Gryźna 3 poczta Racot, pow. Kościan. 16197p

Sprzedam działkę, Mosina, Poznań, Przemysłowa 78 m. 2. 35228g

Sprowadzę lub wydzierżawię zaraz gospodarstwo rolne 13 ha, bez długów, ziemia piaszczysta, z elektryfikacją, nadająca się na ogrodnictwo, 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35255g.

Spiesznie sprzedam dom z gospodarstwem, nowo budowane, 3 morgi ziemi i ogród owocowy. Wszystko na miejscu. Cena do uzgodnienia. Józef Wojciechowski, Gryźna 3 poczta Racot, pow. Kościan. 16197p

Sprzedam działkę, Mosina, Poznań, Przemysłowa 78 m. 2. 35228g

Sprowadzę lub wydzierżawię zaraz gospodarstwo rolne 13 ha, bez długów, ziemia piaszczysta, z elektryfikacją, nadająca się na ogrodnictwo, 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35255g.

Spiesznie sprzedam dom z gospodarstwem, nowo budowane, 3 morgi ziemi i ogród owocowy. Wszystko na miejscu. Cena do uzgodnienia. Józef Wojciechowski, Gryźna 3 poczta Racot, pow. Kościan. 16197p

Sprzedam działkę, Mosina, Poznań, Przemysłowa 78 m. 2. 35228g

Sprowadzę lub wydzierżawię zaraz gospodarstwo rolne 13 ha, bez długów, ziemia piaszczysta, z elektryfikacją, nadająca się na ogrodnictwo, 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35255g.

Spiesznie sprzedam dom z gospodarstwem, nowo budowane, 3 morgi ziemi i ogród owocowy. Wszystko na miejscu. Cena do uzgodnienia. Józef Wojciechowski, Gryźna 3 poczta Racot, pow. Kościan. 16197p

Sprzedam działkę, Mosina, Poznań, Przemysłowa 78 m. 2. 35228g

Sprowadzę lub wydzierżawię zaraz gospodarstwo rolne 13 ha, bez długów, ziemia piaszczysta, z elektryfikacją, nadająca się na ogrodnictwo, 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35255g.

Spiesznie sprzedam dom z gospodarstwem,

Tydzień francuski w klubie „Od nowa”

Aktywny klub studencki „Od nowa” rozpoczął wczoraj nowy, ciekawy cykl imprez o jętych wspólna nazwa: kraje doby współczesnej. Na „pierwszy ogień” posłała Francja. Tydzień francuski otworzył wystawą fotograficzną teatru i baletu francuskiego oraz spotkaniem z zastępcą radcy kulturalnego ambasady francuskiej **Andre Daoudalem**. Późnym wieczorem, niedzielnym w naszym mieście gość nadomknie znanego skomponowanego nadzwyczajnie królu, obecnie redaktor naczelny tygodnika „Forum”, **Jan Gerhardt**, mówił na temat: „Francja — kultura, polityka i gospodarka, obywatel”. Dzisiaj o godz. 19 **Aleksander Wojciechowski** z Instytutu Sztuki PAN będzie mówił o plastyce współczesnej we Francji, jutro o 20 — **Stanisław Hebanowski** o współczesnym teatrze francuskim, a w czwartek (godz. 20.30) **Zbigniew Bieńkowski** — o współczesnej powieści i poezji francuskiej. Od poniedziałku do czwartku włączając codziennie wyświetlane będą o godz. 21 (w czwartek o 21.30) projekcje filmów krótkometrażowych. Finał tygodnia stanowić będzie piątkowe (11 bm.) spotkanie z radcą kulturalnym ambasady francuskiej **Robertem Chatelem**, który powie o aktualnych tendencjach w filmie francuskim. (ad)

Sesja DRN

Służba zdrowia na Nowym Mieście

Sesję DRN Nowe Miasto, która odbyła się wczoraj w Domu Kultury Zakładów Metalurgicznych „Pomel”, poświęcono w całości analizie działalności lecznictwa otwartego, ze szczególnym uwzględnieniem przemysłowej służby zdrowia. W sesji udział wzięli wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania, W. Klawiter.

W referacie i w dyskusji mówcy podkreślali bardzo trudne warunki pracy służby zdrowia w dzielnicach Nowe Miasto. Z uwagi na rozległy teren (dzielnica Nowe Miasto jest największą w Poznaniu) bardzo trudno zorganizować tu sieć placówek lecznictwa. Poza tym znaczna liczba zakładów przemysłowych nakłada na służbę zdrowia szczególnie ważne zadania.

Wiele uwag krytycznych padło w dyskusji pod adresem pracowników administracyjnych poszczególnych poradni, a zwłaszcza rejestratorów. Można było zorientować, że rejestracja jest „wąskim gardłem” placówek lecznictwa na Nowym Mieście. Regułą jest rejestrowanie pacjentów tylko o pewnych godzinach, a nie wtedy, gdy zgłaszają się oni do poradni. Poza tym postulowano udostępnienie wysokiej klasy aparatury medycznej, znajdującej się w dużych zakładach pracy, szerszemu ogółowi ludności.

Kierownictwa jak również same załogi zakładów pracy winny też w większym niż dotychczas stopniu przykładać wagę do badań profilaktycznych, i to w pełnym zakresie. Przemysłowa służba zdrowia — zdaniem dyskutantów — powinna skoncentrować się na trzech zasadniczych zagadnieniach: dobrej znajomości środowiska pracy, prowadzeniu pełnego wachlarza badań profilaktycznych oraz objęciu o-

pieką lekarską drobnych zakładów przemysłowych i budowlanych.

Uchwała podjęta na wczorajszej sesji zobowiązuje m. in. Prezydium DRN Nowe Miasto do: utworzenia nowych rejonów lecznictwa ogólnego i pediatrycznego, zorganizowania dyżurów pediatrycznych na Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Kórnickiej, rozszerzenia działalności poradni kobiecych i wzmocnienia walki z alkoholizmem. (st)

Na Grunwaldzie ponownie studium geriatryczne

Zarząd Wojewódzki TWP, Wydział Oświaty i Kultury Prezydium DRN — Grunwald oraz Związek Nauczycielstwa Polskiego, Oddział Dzielnicy Grunwald, organizują „Studium Geriatryczne” (II część). W ramach tego studium zostaną omówione zagadnienia ludzi starych w aspekcie: ekonomicznym, prawnym, socjologicznym, psychologicznym i medycznym.

Inauguracyjny odczyt wygłosi doc. dr med. **Zygmunt Kornaś** na temat: „Socjologiczne aspekty okresu przekształcania u kobiet”, dzisiaj 8 bm. o godz. 18 w Klubie PDRN Grunwald, ul. Matejskiego 50 (wejście od ul. Wypiańskiego).

Wykładowcami studium będą wybitni pracownicy nauki wyższych uczelni Poznania. (na)

(radz. 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Wehikuł czasu” (USA 14 l.); HUTNIK — nieczynne; KOSMOS — g. 17 „Nie przysyłaj mi kwiatów” (USA 14 l.); g. 19.30 SDFK „Stazione Termini” (amer.-włoski); MALTA — g. 18 „Ballada bułgarska” (radz. 12 l.) — g. 18 „Cichy Don” (I i II s. radz. 16 l.); MINIATURA — g. 15 „Pechowiec na preri” (USA 12 l.); g. 17.30 i 20 „Zagubione kroki” (franc. 18 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Z piekła do Teksasu” (USA 14 l.); OSIE DLE — g. 18 „Przemienienie z wiątrzem” (USA 14 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 „Uwaga czarny kot” (radz. 11 l.); g. 20 „Ballada bułgarska” (radz. 12 l.); PALACOWE — g. 17 i 20 „Samotna” (radz. 16 l.); PRZYJAŹN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Mariusz i Napoleon” (pol. 16 l.); RUSALKA (Swarzędz) — nieczynne; SCALA — g. 18, 18 i 20 „Powodzenia Charlie” (franc. 14 l.); TECZA — g. 18, 18 i 20 „Dzielnica kraków” (szwedz. 16 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Rozwód po włosku” (włoski 18 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne; WILDA — g. 15, 17.30 i 20 „Koty” (franc. 18 l.); WRZOS (Lubon) — g. 18 „Jeden dzień szczęścia”

Garazowy bałagan

Konieczne jednolite kryteria

Nie tak prędko doczeka się rozwiązania sprawa zapewnienia „dachu nad głową” wzrastającej liczbie samochodów. Dla osób zmotoryzowanych w naszym mieście — niebagatelne to zagadnienie. Dlatego rozmaitymi drogami starają się one o lokalizację garaży. W tym jednak problem, że drogi te nie zawsze są legalne.

W Poznaniu znajduje się — zwłaszcza na prywatnych posesjach (lecz nie tylko) — wiele garaży wybudowanych samowolnie. Bałagan w tej sprawie panuje niełohy. Wystarczy zajrzeć na niektóre podwórza, lub tereny przydomowe. Garaże powstają tu jak przysłowiowe grzyby po deszczu. Czy zawsze zgodnie z przepisami? Niestety, nie! Dawnemu temu ukazało się np. zarządzenie zabraniające stawiania drewnianych garaży. Tymczasem na podwórzu w domu przy ul. Dąbrowskiego 3 stoi od dłuższego czasu kilka takich drewnianych szop. I jakoś żadna z kompetentnych władz nie wydaje nakazu ich likwidacji. Przy ul. Matejskiego 63 między dwoma budynkami mieszkalnymi ustawiono kilka blaszaków. Ponoć na okres tymczasowy. Tymczasowość ta jednak wydłużyła się w nieskończoność, a lokatorów wspomnianych domów zalewa krew; samochody w tak bliskim sąsiedztwie nie są by-

najmniej przyjemnym „towarzystwem”. W wielu miejscach stawia się garaże najczęściej kosztem terenów zielonych. Niedawno zapadła decyzja wybudowania zespołu garaży przy ul. Szamotulskiej na terenie należącym do Jeżyca. Zainteresowani mieszkańcy najbliższych domów składają w tej sprawie odwołania. Bronią terenów, na których bawią się ich dzieci. Ponoć jednak decyzja postawiona w tym miejscu garaży jest nieodwołalna.

Przykładać takie można by mnożyć. Z jednej strony posiadacze samochodów starają się wszelkimi sposobami o zezwolenia na lokalizację, z drugiej — jeśli garaże powstają zbyt blisko domów mieszkalnych — lokatorzy bronią się, także wszelkimi sposobami, przed ich sąsiedztwem. Odwołań w tych sprawach nie brak w żadnej dzielnicy. Rozwiązanie tego zagadnienia nie jest na pewno łatwe.

Ostatnio ukazało się zarządzenie Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, w którym ustalono nowe normy. Według niego odległość garaży samochodowych od innych budynków powinna wynosić 3 m. Jeśli są one zwrócone do sąsiedniego budynku ścianą bez otworów okiennych lub drzwi, a 8 m, jeśli wyjazdy z garażu (dla maksimum 6 samochodów) skierowane są w stronę ściany budynku posiadającej okna.

Poznań nie posiada bezpiecznych terenów, na których można by budować garaże w przyzwoitej odległości od domów mieszkalnych. Lokalizując się je więc w pobliżu domów na ogół zgodnie z przepisami. Lokatorzy nie są jednak zadowoleni z takiego stanu rzeczy. I to nie tylko dlatego, że samochody hałasują, a spaliny zanieczyszczają powietrze. Przede wszystkim chodzi tu o obronę terenów przeznaczonych do zabaw dla dzieci.

Przy składaniu podań na budowę garaży obowiązują pewne zasady. M. in. właściciel samochodu musi dostarczyć zgodę administratora lub właściciela budynku, a także komitetu blokowego. Niestety, zdarza się i tak, że komitety nie zawiadamiają zainteresowanych mieszkańców w odpowiednim czasie o planowanym postawieniu garaży. Po fakcie, kiedy budowa jest w toku, lokatorzy nie mają już prawie żadnej możliwości bronięcia swoich interesów, choćby złożenia odwołania.

Właśnie o takim przypadku donieśli nam ostatnio mieszkańcy jednego z domów przy ul. Ostroga. O lokalizacji w ogrodzie dwóch garaży dowiedzieli się wóczas, gdy zwołano już materiał na budowę. Jak się okazało, komitet blokowy wiedział wcześniej o przeznaczaniu części ogrodu pod garaże, a nawet wyraził zgodę na ich postawienie. Tak samo zresztą przedstawiała się niedawno sprawa z budową garaży przy ul.

Odpowiadamy

M. Urbanik. — Pasty należy szukać w drogeriach. Projektor „Bajka” oddać do naprawy w Fotopię przy ul. Głogowskiej 39.

Bronisław W. — Na terenie naszego miasta — zakładu, który prowadzi tresurę psów nie ma. (2251)

(radz. 16 l.); WRZOS (Mosina) — nieczynne; ZNICE (Zabikowo) — g. 19 „Polawice gąbek” (16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Cejlon”.

RADIO

PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF (g. 18 i od 0.05-3) 69.74 MHz; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.49 Mówi Technika; „Tradycje techniki polskiej”; 9 Dla kl. VII „W lidzbarskim zamku”; 9.40 Dla przedszkoli słuch. pt. „W spłaznieniu ludzi i zwierząt”; 10 „Puszcza” fragm. pow.; 10.20 Melodie i piosenki; 11 Dla kl. VIII „John Reed na tropach rewolucji”; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 — Na swojską nutę; 12.25 Rolniczy kwadrans; 12.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 13 Dla kl. IV „Paź królowej Barbary”; 14 „Karty z naszych dziejów”; 14.15 „Sportowy wieczór na start”; 14.30 Z estrady scen operowych naszych sąsiadów; 15.05 Dla szkół średnich rep. pt. „W poszukiwaniu człowieka”; 15.25 Koncert solistów radzieckich 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Koncert dnia; 18.45 Kurs języka ang.; 19 „Praktyczna Pani”; 19.10 Przegląd wydarzeń ekonomicznych; 19.30 Gra „Studio M-2”; 20.30 Wieczór literacki — muzy-

Chociszewskiego. Również i w tym przypadku lokatorzy (a zatem chyba najbardziej zainteresowani) dowiedzieli się o decyzji na samym końcu.

Każda dzielnica ma ponoć wyznaczone tereny pod budowę garaży. Tak jest i na Grunwaldzie. Np. na osiedlu Świerczewskiego przewiduje się w najbliższym czasie wybudowanie około 200 garaży. Rozsiane one będą po całym osiedlu, a budowane w zespołach (po kilka lub kilkanaście). Szkoda, że dopiero teraz, kiedy budowa osiedla dobiega końca, pomyślano o tym braku. Jak wiadomo na osiedlu pobudowano prawie jeszcze raz tyle domów, niż pierwotnie planowano. Ta zatem dość gęsta zabudowa nie bardzo sprzyja stawianiu tu jeszcze garaży. Na ich budowę nie przewidziano przecież z góry odpowiednich terenów. Zatem staną one znów kosztem istniejących terenów zielonych, lub placów dla dzieci.

Sprawa budowy garaży w naszym mieście wymaga — właśnie z uwagi na stale wzrastającą liczbę samochodów — konkretnego rozwiązania. Obecny chaos nie sprzyja porządkowaniu tej dziedziny. Może należałoby powołać jakiś zespół ludzi (fachowcy m. in. z komunikacji i władz budowlanych), który obrałby jednolity kierunek działania. Eo obecnie dzielnice stosują różne kryteria. W jednej np. nie zezwala się na budowę garaży na podwórzach, inna w daje takie zezwolenia. Dlatego też konieczne jest ustalenie jednolitych kryteriów dla całego miasta. Przede wszystkim też należałoby zlikwidować te garaże, które powstały bez zezwolenia, a tymczasowym wyznaczyć ostateczny termin ich rozebrania.

ANNA SIEKIERSKA

M. Homerska gościem „Wierzbowego Liścia”

W Klubie MPiK, odbędzie się 9 mb. o godz. 18 kolejny turniej recytatorski dla amatorów o nagrodę „Wierzbowego Liścia”. Laureatka październikowej imprezy została studentką I roku Politechniki Poznańskiej Urszula Moskałik. Wystąpi ona jako pierwsza podczas śródrodowych rywalizacji. Gościem listopadowego Turnieju będzie artystka Teatru Polskiego w Warszawie Maria Homerska. Zgłoszenia udziału w turnieju przyjmują nadal Klub MPiK, ul. Ratajczaka 39. (na)

Kula w... żubra

Jeden z poznańskich dzienników doniósł w poniedziałek, że nasze krajowe, luksusowe hotele mają otrzymać symbole, dzięki którym łatwiej będzie je zapamiętać gościom. Dla poznańskiego hotelu „Merkury” przewidziano symbol... żubra.

Nie mamy nic przeciwko symbolom i ułatwianiu oznaczania hoteli dla odwiedzających je gości. Nie mniej znak żubra przypadł „Merkuremu” w udziale chyba tylko dlatego, że Poznań leży na trasie przełomowej do Puszczy Białowieskiej, rezerwatu tych szlachetnych zwierząt. Na tej samej zasadzie ponoć hotel „Cracovia” w podwawelskim grodzie ma otrzymać symbol żagłówki (żabi skok stąd bowiem na Mazury), a warszawski „Europejski” sylwetkę Giewontu.

A my do tej pory — o naniuni — wierzyliśmy, że Merkury był bogiem kupców, zaś Poznań — główne miastem Targów. (c)

Poszerza się krąg przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski

Jedną z dziedzin, wymagającą bardzo specyficznego działania w zakresie pomocy społecznej jest sprawa przywrócenia społeczeństwu dzieci umysłowo upośledzonych. Dzięki doświadczeniom naukowym wiadomo już dziś, że większość tych dzieci (dawniej skazywanych na izolację społeczną) można odpowiednimi metodami przystosować do normalnego życia, a nawet przyswoić im pewne proste umiejętności, pozwalające na pracę zawodową.

Społeczny ruch na rzecz pomocy tym dzieciom, mający w Poznaniu już 4-letnią tradycję, a mianowicie Koło Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski TPD, ma na swym koncie sporo osiągnięć. Zorganizowano siedem kompletów wychowawczych typu przedszkolnego oraz zespół rehabilitacyjny dla młodzieży męskiej. Z 12 uczestników tego zespołu 9 na daje się obecnie do podjęcia prostych prac zawodowych. Trwają na ten temat pertraktacje ze spółdzielczością inwalidzką.

Jednak Spółdzielnia „Kaletnik”, wyrażająca chęć uruchomienia warsztatu pracy chronionej dla tej młodzieży, nie posiada potrzebnych dla tych celów pomieszczeń, a zbyt długi termin oczekiwania na zajęcie może obniżyć wyniki rehabilitacji. Dużym kłopotem dla Koła Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski jest też brak lokalu dla prowadzenia zespołu wychowawczego dla młodzieży. Kłopoty te są tym bardziej niewesołe, że Poznań był prekursorem społecznego ruchu na rzecz pomocy dzieciom wymagającym specjalnej troski, a w organizowaniu tej pomocy wyprzedza nas dziś Gdańsk, Warszawa, Wrocław i Kraków.

Niezależnie jednak od trudności organizacyjnych społeczny ruch pomocy dzieciom umysłowo upośledzonym zatacza i u nas coraz szersze kręgi, a szermierze tego wysoco humanitarnego działania znajdują coraz więcej przyjaciół. Ostatnio prof. dr Stanisław Kowalski z Katedry Pedagogiki poznańskiego UAM podjął wraz ze swymi asystentami prace badawcze, które z czasem pozwolą wypracować szereg dalszych metod pomocy wychowawczej dla Dzieci Specjalnej Troski. Działacze sportowi spółdzielczości inwalidzkiej natomiast, organizują w najbliższym czasie stałe godziny sportowych gier i zabaw specjalnie opracowanych dla tych dzieci.

Wydaje się, że trudności obiektywne, z którymi boryka się Koło Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski, nie są aż tego rzędu, aby ich nie można przełamać. Sądzimy, że uchwała Egzekutywy KW PZPR w sprawie prawidłowego działania na rzecz opieki społecznej — pomoże również w staraniach działaczy Koła.

BARBARA MOSIĘŻNA

„Kamera” przyjmuje zapisy

Dyskusyjny Klub Filmowy „Kamera” przyjmuje dodatkowe zapisy na członków dzisiaj o godz. 19, w biurze Kina Dobrych Filmów „Muza”.

W listopadzie klub przedstawi następujący zestaw filmów: głosny obraz produkcji NRF — „Meński piknik” w reż. Wolfganga Staudtego; „Meczenstwo Joanny d'Arc” Carla Theodora Dreyera z Renée Falconetti w roli tytułowej; film włosko-amerykański „Stazione Termini” z udziałem Montgomeri Clifta, oraz w cyklu autorskim, poświęconym Fellinimu — „Niebieskiego ptaka”. (na)

Plastyka słowacka w Arsenale

W środę, 9 bm. o godz. 17, w salach wystawowych Biura Wystaw Artystycznych (St. Rynek — Arsenal), zostanie otwarta WYSTAWA WSPÓŁCZESNEJ PLASTYKI SŁOWACKIEJ. Ekspozycja obejmuje malarstwo, grafikę i rzeźbę. Weźmie w niej udział 23 twórców, w większości należących do średniego i najmłodszego pokolenia słowackich plastyków.

Wystawa zapozna widza polskiego z aktualnymi problemami i tendencjami współczesnej sztuki słowackiej. (na)

INFORMUJEMY

Klub Wolnej Myśli, ul. Woźna 12, zaprasza dzisiaj o godz. 19 na prelekcję W. Danielaaka pt. „Pod znakiem polskości”.

Na kolejne spotkanie zaprasza Klub Miłośników Teatru przy Pałacu Kultury dzisiaj o godz. 18 w Sali Kominkowej.

„Drogi rozwojowy Muzeum Historii Ruchu Robotniczego” to tytuł prelekcji dr. Z. Paterczyka dzisiaj o godz. 17 w Uniwersytecie Robotniczym ZMS, ul. Szamarskiego 89.

Przerwy w dostawie energii elektrycznej — w związku z przeprowadzaniem pracami eksploatacyjnymi — nastąpią w dniu 9. 11. 66 r. godz. 8 — 14 dla ulic: Głogowskiej (od Engla do Gąsiorowskich), Engla (od nr 2 — 22), Matejskiej, Kniewskiego (od Głogowskiej do Matejskiej oraz do Drużbackiej — prawa strona), Wypiańskiego (od Głogowskiej do Drużbackiej), Strusia (od Głogowskiej do Małeckiego), Kanatowej (od Głogowskiej do Małeckiego), Gąsiorowskich (od Małeckiego do Głogowskiej), Małeckiego (od Gąsiorowskich do Strusia — prawa strona, Wawrzyniaka (od Szamarskiego do Dąbrowskiego), Szamarskiego (od Wawrzyniaka do Kraszewskiego — lewa strona), Słowackiego (od Wawrzyniaka do Kraszewskiego — prawa strona oraz lewa do szkoły); w dniu 10. 11. 66 r. w godz. 8 — 14 dla ulic: Kraszewskiego (od Jackowskiego do Dąbrowskiego), Szamarskiego (od Wawrzyniaka do Staszcza) oraz Staszcza (od Szamarskiego do nr 16 — prawa strona), Rynku Jeżyckiego (nr 1 — 3), Słowackiego (od Kraszewskiego do Asnyka), Prusa, Sienkiewicza (od Kraszewskiego do Prusa). (M7982)

Listopad 8 Wtorek Wiktoryna Siońce: 6.54—16.17

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Król Włoczek”; NOWY — g. 19 „Blizniaki z Wenecji”; OPERA — g. 19 „Hrabina”; OPERETKA — nieczynna; MARCINEK — g. 11 „Chochołowa muzyka”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 14.30 „Testament uczoności” (radz. 14 l.); g. 17 i 19.30 seans zamkn.; APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Złotych brzości” (bułg. 14 l.); BAŁTYK — g. 10 i 12 „Bajka o Mrozie Czardziej” (radz. 7 l.); g. 14, 16.45 i 19.30 „Zwyczajny faszyzm” (radz. 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Cierpkie głogi” (pol. 16 l.); GONG — g. 10, 12, 16 i 20 „Podróż nie z tej ziemi” (jug. 14 l.); GRUNWALD — g. 17 i 19.30 „Błękitna strzała”

6 „GŁOS WIELKOPOLSKI” A 8 XI 1966 g. 19 255 (7072)

Uniwersytet Radiowy — cykl: — „Układ SI” — „Awantura o kilogram”; 19.05 Muzyka i Aktualności; 19.30 Kalejdoskop kulturalny; 20 Portrety słynnych dyrygentów 21.40 Kwadrans jazzu; 21.55 Studio Piosenki; 22.20 Pt. „U progu rozwiązania zagadki”; 22.35 D. Szostakowicz: Kwintet fortepianowy op. 57; 23.04 Muzyka rozrywkowa i taneczna.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

WTOREK — 10.55 Język polski dla kl. X — A. Puszkina — „Eugeniusz Oniegin” — z cyklu — „Dzieje dramatu”; 11.30 — 13 — „Ojciec żołnierza” — film fab. radz.; 16 — Politechnika TV — Matematyka — „Funkcje i ich obrazy graficzne” — cz. I; 16.30 — Politechnika TV — Matematyka — cz. II; 17 — Wiadomości; 17.05 — Dla młodych widzów — „Zrób to sam”; 17.20 — Dla młodych widzów — „Na tropie ciekawych pomysłów” — reportaż z Młodzieżowego Domu Kultury w Bielsku Białej; 17.45 — Informator handlowy; 17.55 — Kurs Rolniczy „Produkcyjność sadzenia ziemniaków”; 18.25 — „Głód piosenek” — program rozrywkowy; 18.50 — „Na morskich szlakach”; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20 — Estrada rozrywkowa; 20.15 — „Ojciec żołnierza” — film fab. prod. radz.; 21.45 — Dziennik; 22.05 — Politechnika TV — Matematyka — cz. I; 22.35—23.05 — Politechnika TV — Matematyka cz. II.

ŚRODA: 10 „Osaczona” — film TV prod. USA; 10.55 — 11.25 Płytki dla kl. VIII — „O sposobach przenoszenia ruchu”; 11.55 — 12.25 Chemia dla kl. VIII — „Węgiel”; 15.35 34 lekcja jęz. rosyjskiego; 16.20 „Przypomnijmy” — radziny; 16.30 PKF; 16.40 „Tydzień uprzejmości” — film rozrywk.; 16.55 — Wiadomości; 17 Dla dzieci film pt. „Filipku uważaj!” — prod. polskiej; 17.10 Dla młodych widzów — „Zwykłe sposoby — niezwykle sekrety”; 17.35 „Nie tylko dla pań”; 17.55 Wszelchnia TV — „Mysli różne o ogrodzie i sadzie”; 18.25 Francuskie melodie rozrywkowe; 18.55 „Sprawy do załatwienia”; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20 Panorama lubuska; 20.15 „Osaczona” — film TV prod. USA; 21.05 „Światowid” — magazyn wydarzeń międzynarodowych; 21.35 „Encyklopedia baletu”; 22.05 „Mas karon” — kronika kulturalna; 22.25 Dziennik.

TV zastrzega sobie prawo do zmian.